

Zawaliła się ściana zabytkowej Kurnej Chaty. Czy na tym się skończy?



Kurna Chata 30 lipca rano. Uszkodzenia są coraz większe

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Łzy, rozpacz, rozżalenie, nerwy. Osoby związane z kulturą w Tarnowskich Górach restauracją Kurna Chata są załamane. 26 lipca zawaliła się ściana zabytkowego budynku, nie wiadomo, czy da się go uratować. Wszystko zaczęło się od zapadlisk. Wiele mieszkańców ma żal do miasta, że kilka tygodni wcześniej nie podjęto kroków, by ratować zabytek.

Czytaj – str. 3

Półmetek sezonu: nie jest rewelacyjnie

Kolejki do wejścia na Giewont, tłumy na morskich plażach. Tymczasem popularne miejsca do wypoczynku nad wodą w okolicy nie są oblegane. **Przeciętny – tak zarządcy kąpielisk i przedsiębiorcy oceniają tegoroczny lipiec. Z nadzieją czekają na sierpień.** Będzie lepiej czy ludzie szukają innych sposobów wypoczynku? A może mają większe oczekiwania?

ALICJA JURASZ

– Można powiedzieć, że w upalną sobotę było tu tylu wypoczywających co jeszcze kilka lat temu w trakcie tygodnia. Obserwując ilość ludzi i pogodę, lipiec był przeciętny. Najważniejsze są dla nas weekendy, bo w tygodniu wiele osób pracuje. Pogoda była w kratkę, był tylko

jeden upalny weekend – ocenia Marian Ozdowy, prezes Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Zalewu Chechło.

Zalew Nakło-Chechło to wciąż najpopularniejszy zbiornik wodny w okolicy. Od lat boryka się z dwoma problemami: zarastającą go roślinnością i brakiem wystarczającej liczby miejsc parkingowych. I jedno, i drugie może zniechęcać do wypoczynku w tym miejscu.

Nad zalewem bez zmian

Według Mariana Ozdowego przeciętny lipiec to nie tylko efekt pogody. – Na nią nie mamy wpływu. Liczba odwiedzających zalew spada i to trend, który utrzymuje się od lat. Wiele czynników się na to składa, ale jednym z ważniejszych jest brak miejsc parkingowych. Jeśli ktoś jedzie wypoczywać nad wodą, to nie chce stać w korku w upale, żeby zapłacić za miejsce, a po-

tem jeszcze go szukać. Dzięki powiększeniu parkingów zalew zacząłby żyć – stwierdza.

Uważa, że rozwiązaniem byłoby wykorzystanie terenu wzdłuż drogi wojewódzkiej 908. Gmina musiałaby porozumieć się z nadleśnictwem i firmą Tauron. Marian Ozdowy dodaje, że opłata powinna być pobierana na miejscu, bezpośrednio na parkingach.

Dokończenie na str. 2

> W NUMERZE

MAMED CH., MISTRZ MMA STANIE PRZED TARNOGÓRSKIM SĄDEM

▶ Wpłynął akt oskarżenia przeciwko 17 osobom, wśród których znajduje się utytułowany sportowiec. Chodzi o 140 czynów, m.in. paserstwo i puszczanie w obieg podrobionych pieniędzy.

Czytaj – str. 4

SCHODY DO DZIAŁEK BYŁY SAMOWOLĄ BUDOWLANĄ?

▶ Do ogródków działkowych w ROD Tagor i ROD Wyzwolenie w Tarnowskich Górach najłatwiej dostać się z Osady Jana nielegalnie: przejść przez tory kolejowe. Drugi sposób to przejść przez wiadukt, po obu stronach którego znajdują się schody. Już wkrótce nie będzie to możliwe.

Czytaj – str. 5

PTTK BEZ OFERT

▶ Czytelniczka z Tarnowskich Gór pamięta czasy, kiedy lokalny oddział PTTK organizował dla chętnych liczne wycieczki, rajdy, imprezy. Dzisiaj to tylko

wspomnienie, choć – jak mówi tarnogórzanka – przynajmniej niektórzy na wycieczkę by chętnie wyjechali.

Czytaj – str. 7

1000 BRUTTO NA MIESIĄC STAŻYSTÓW NIE KUSI

▶ Tarnogórska Prokuratura Rejonowa ma kłopot ze znalezieniem stażysty z urzędu pracy. – Rynek się zmienia, już nie jest rynkiem pracodawcy, tylko pracownika – mówi Ewa Brachaczek, dyrektor PUP w Tarnowskich Górach. Finansowo staż to żadna kusząca propozycja, a jeżeli dodatkowo nie ma gwarancji zatrudnienia, to kolejka chętnych się już nie ustawia.

Czytaj – str. 14

TS TARNOWICZANKA – NOWA EPOKA?

▶ TS Tarnowiczanka ma nowy zarząd. W planach jest gruntowna odbudowa wizerunku klubu, a jednym z głównych celów – awans do A klasy.

Czytaj – str. 18

W sobotę pożegnanie autobusu 94. Zastąpi go linia metropolitarna M102

W sobotę, 7 sierpnia, przestaje kursować linia 94 łącząca Tarnowskie Góry, Radzionków i Bytom. Zastąpi ją linia metropolitarna M102. Są spore zmiany w rozkładzie jazdy.

Linia M102 będzie kursowała dużo częściej niż linia 94. W dni robocze co 20 minut

w szczycie komunikacyjnym oraz co 40 minut poza szczytem. W dni wolne co 30 minut w szczycie komunikacyjnym oraz co 60 minut poza szczytem. Trasa będzie też zmieniona na odcinku w Bytomiu. Szczegóły na www.gwarek.com.pl. (A)

nekrolog

Składam wyrazy głębokiego współczucia

Panu Piotrowi Dudzie

Przewodniczącemu Komisji Krajowej
NSZZ „Solidarność”

w związku ze śmiercią

Mamy

Wieczny odpoczynek racz Jej dać, Pani!

Andrzej Duda
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

reklama



**ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY**
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

**NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ**

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:

od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,

w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,

tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Tarnowskie Góry popłynęły

Do poniedziałku rana tarnogórska straż pożarna zanotowała około 60 zgłoszeń związanych z ulewnymi deszczami. Większość była z Tarnowskich Gór.

Interwencje dotyczyły przede wszystkim zalanych posesji, piwnic i ulic. Jak zwykle dużo wody było na ul. Częstochowskiej pod wiaduktem, trudna sytuacja była też na DK 11 (obwodnica) – od skrzyżowania z ul. Gliwicką do ronda przy Castoranie. Zalane były też m.in. sąd rejonowy i „Mechanik”.

Nietypowy finał miał wyjazd do jednego z domów



W niedzielny wieczór pod wodą znalazł się odcinek tarnogórskiej Obwodnicy pomiędzy skrzyżowaniem z ul. Gliwicką a rondem ks. kpt. Stempora. Przez ponad godzinę był nieprzejezdny, straż wypompowywała wodę

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

przy ul. Moniuszki w Lasowicach. Po wypompowaniu wody z piwnicy, ok. 1,4 m, zauważono pęknięcie po-

sadzki, było też sporo piasku i żwiru. – Ponadto na zewnątrz nagle pojawiły się duże zapadliska przy ścia-

nie frontowej. Ewakuowano 4 mieszkańców – mówi mł. kpt. Wojciech Poloczek, rzecznik tarnogórskich strażaków.

Strażacy mówią, że wszystko prawdopodobnie miało związek z wykonywanym w czerwcu ociepleniem fundamentów. Miasto zaproponowało rodzinie z Lasowic lokum zastępcze. W poniedziałek rano inspektor nadzoru budowlanego miał zdecydować, kiedy mieszkańcy mogą wrócić do domu.

Mieszkańcy Lasowic skarżą się, że w ich dzielnicy jest duży problem z zalaniem. (ESP)

Półmetek sezonu: nie jest rewelacyjnie

Dokończenie ze str. 1

Marian Ozdowy dodaje, że opłata powinna być pobierana na miejscu, bezpośrednio na parkingach. Na razie trzeba czekać, żeby zapłacić za parking, a potem jeszcze szukać wolnego miejsca.

Co z tym wywłócznikiem?

W tym roku roślinność jest wyciągana z wody tylko w miejscach wykorzystywanych do kąpieli, w okolicach pola biwakowego i WOPR

–ówki. Właśnie przygotowano je do kolejnego miesiąca wakacji. Władze Świerklańca skontaktowały się z firmą zajmującą się profesjonalnym czyszczeniem i rekultywacją zbiorników wodnych – ACS Aqua Clean Service. W ubiegłym tygodniu wójt Marek Cyl mówił, że na dniach spodziewają się od niej oferty. Chodzi o propozycję rozwiązania problemu z zarastającym zalewem i co najważniejsze – jakie będą to koszty.

To nie wszystko. – W czerwcu odbyło się spotkanie z udziałem radnych, urzędników i przedstawicieli Politechniki Śląskiej, z katedry biotechnologii i ochrony wód. Inicjatorem był Marian Ozdowy, prezes Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Zalewu Chechło. Ustalono wtedy, że gmina wystosuje do politechniki zapytanie o ofertę: co proponują zrobić, za jakie pieniądze. Na razie nie ma odpowiedzi z ich strony, być może z po-

wodu wakacji. Przypomnimy się – mówi.

Bez tłumów na basenach

– Mamy wrażenie, że nie jest za dużo ludzi. Większość wyjechała na urlopy. Wyjątkiem były dwa upalne, słoneczne, weekendowe dni. Wtedy obłożenie było pełne. Jesteśmy bardzo zależni od pogody, a ta w lipcu była zmienna. Liczymy, że sierpień okaże się lepszy. Na razie nie narzekamy na tłumy – mówi Grzegorz Zadęcki, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radzionkowie.

Przypomina, że kiedy dwa lata temu uruchomili basen w czerwcu, w czasie upalnego tygodnia zarobili tyle co przez cały lipiec. Ludzie byli spragnieni wypoczynku nad wodą.

Obserwacje z Radzionkowa potwierdza Andrzej Dressler, zarządca ośrodka Brzeźnica w Brynku. Tu również wypoczywających jest mniej niż w ubiegłym roku. – Lipiec wypada gorzej niż ubiegłoroczny. Ludzie pojechali szybko na urlopy, wiele osób dopiero teraz wraca. W dodatku z pogodą nie ma szata, dwa weekendy były deszczowe – zaznacza.

ALICJA JURASZ

nekrolog

20 lat temu - 7 sierpnia 2001 r. - zmarł tragicznie nasz Kolega i Przyjaciel

Andrzej Urbańczyk

Urodzony w Lublińcu, wczesną młodość spędził w Tarnowskich Górach.

Po zdaniu matury w „Staszicu” podjął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po ich ukończeniu pozostał w Krakowie, pracując jako dziennikarz. Był m.in. współtwórcą pisma „Student”, a później redaktorem naczelnym krakowskiego ośrodka TVP.

Andrzej był jedną z postaci, które odegrały ważną rolę w nadaniu polskiej lewicy - po przemianach roku 1989 - nowego oblicza programowego i nowego kształtu organizacyjnego. Jako współzałożyciel SdRP, poseł na Sejm, redaktor naczelny dziennika „Trybuna” i kwartalnika „Zdanie”, prezes Stowarzyszenia „Kuźnica”... Był człowiekiem bardzo otwartym na innych i im życzliwym, nie można było Go nie lubić.

W tym roku kończyłby 75 lat, z pewnością jeszcze dziś wiele byłoby przed Nim... A nie ma Andrzeja już tak długo...

**Andrzeju - pamiętamy
TARNOGÓRSKA LEWICA**



Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. Adres redakcji: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. Biuro ogłoszeń czynne: poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. Telefony: redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. E-mail: gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. Adres strony internetowej: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 31 (3280), rok LXIV, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 6.000 egz.

Zawaliła się ściana zabytkowej Kurnej Chaty. Czy na tym się skończy?

Zapadliska w rejonie ul. T. Królika w Tarnowskich Górach, o których już pisaliśmy, okazały się tykającą bombą. Zgodnie z decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego obiekt, w którym jest restauracja, nie mógł być użytkowany. Początkowo wydawało się, że pęknięcia na ścianie zabytkowego budynku nie są bardzo groźne, że nie doszło do uszkodzenia konstrukcji. Jednak ostatnio sytuacja praktycznie z dnia na dzień stawała się coraz gorsza. 24 lipca właściciele budynku wezwali straż pożarną. Odłączono wodę, prąd, wyniesiono butle z gazem. 26 lipca fragment ściany restauracji runął.

Ostrzegaliśmy!

Właściciele budynku i prowadzący Kurną Chatę mówili wtedy, że już dawno ostrzegali władze miasta i urzędników, przekonywali ich, że trzeba jak najszybciej coś zrobić. Zwracali uwagę, że ich zlekceważono. Mówili o prowizorycznych zabezpieczeniach, o ciężkich pojazdach z sąsiedniej budowy, które jeździły wąską drogą obok zabytku, po zapadlisku.

Na miejscu był zastępca burmistrza Piotr Skrabaczewski. Od razu zarzucono go pytaniami i uwagami. – To dom z 1852 r., jedna z dwóch chat gwareckich, które zostały w Tarnowskich Górach. Dlaczego miasto w trybie awaryjnym nie zabezpieczyło zabytku? Dlaczego od razu nie powołano komisji ds. katastrof budowlanych, żeby monitorować sytuację i szybko reagować? Dlaczego dopiero kilka dni temu stanęło tu porządne ogrodzenie, a wcześniej była prowizorka? – pytali rozgoryczeni tarnogórzanie, którzy pojawili się na ul. T. Królika.

– Tragedia jest wtedy, kiedy komuś coś się stanie. To jest katastrofa budowlana – stwierdził Piotr Skrabaczewski.

– Nikomu nic się nie stało tylko dzięki nam. To my walczyliśmy o lepsze zabezpieczenia, to dzięki nam nie przejechała tędy wielotonowa ciężarówka. Kilka dni wcześniej ludzie przechodzi-

li obok zawalonej dziś ściany – podkreślał pracownik restauracji.

Kto miał zabezpieczyć zabytek?

Córka właścicielki budynku zapewniała, że ze swojej strony zrobiła wszystko, co mogła: zabezpieczyła budynek od środka i na swojej działce, zrobiła to, co nakazał jej inspektor nadzoru budowlanego. – Ale nie mogłam nic zrobić od strony ul. T. Królika. Budynek jest w granicy, a droga jest miejska – wyjaśniała. I to był zarzut powtarzany przez wiele osób – zapadlisko powstało na miejskiej drodze i to miasto powinno zabezpieczyć zabytek przed zniszczeniem.

Jednak zastępca burmistrza podkreślał, że budynek jest prywatny i to do właścicielki należy zabezpieczenie go. Tłumaczył, że miasto może się zająć tylko drogą, a nie może nic zrobić w budynku, który nie jest jego własnością. – Nie wiemy, dlaczego powstało zapadlisko, czy to wyszło od ulicy, czy spod budynku. Ze swojej strony robimy wszystkie badania – mówił Skrabaczewski.

Na pytanie, czemu tak późno w miarę porządnego zagroźono dostęp do drogi, odpowiedział, że tyle trwały procedury związane z wy-



Praktycznie od razu, gdy zawalił się fragment ściany Kurnej Chaty, tarnogórzanie zadeklarowali pomoc. Podkreślali, że to miejsce wyjątkowe na mapie Tarnowskich Gór. Chodzą nie tylko o dobrą kuchnię, ale atmosferę oraz charyzmę i zaangażowanie osoby, która prowadzi restaurację. Trwa zbiórka na zrzutka. pl, a 13 sierpnia w Starej Stajni u Wojtachy będzie koncert charytatywny.

pożyczeniem ogrodzenia i postawieniem oznakowania. – Niech każdy robi to, co powinien, a nie zrzuca na miasto, żeby zrobiło wszystko – stwierdził zastępca burmistrza.



Restauracja Kurna Chata znajduje się w jednej z dwóch zachowanych chat gwareckich. Zdjęcie pochodzi ze zbiorów Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej, wykonano je na początku lat 60. XX w. – Trudno powiedzieć, czy to na pewno było mieszkanie górników/gwarków, ale tak się przyjęło je nazywać – mówi Mariusz Gąsior, członek zarządu SMZT. Druga chata jest przy wylocie z pl. Żwirki i Wigury w stronę Kaczyńca

FOT. ARCHIWUM SMZT

Podziemne chodniki, budowa, a może woda?

Na miejscu tragicznego zdarzenia snuto wiele teorii na temat przyczyn powstania zapadlisk. Niektórzy mówili, że tak się dzieje w miejscach, gdzie kiedyś prowadzono prace górnicze. Wiele osób wskazywało, że powodem są prowadzone po sąsiedzku prace remontowe i ciężki sprzęt jeżdżący tuż obok XIX-wiecznego budynku.

Wciąż pojawia się też wątek, że 10 czerwca prace prowadziło tu Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji i wtedy zaczęły powstawać zapadliska. Zwracano uwagę, że może już wcześniej jakaś rura była nieszczelna i woda systematycznie podmywała teren.

Urząd miejski informuje, że część wykonanych na zlecenie samorządu badań sugeruje możliwe nieszczelności instalacji wodno-kanalizacyjnych, być może nawet w odległej przeszłości oraz istnienie podziemnych, zasypanych podpiwniczeń nieistniejących już lub znacząco przebudowanych budynków. Jednak nie tłumaczy to głębokości powstałego

zapadliska, nie potwierdzają też tego pomiary wykonane przez PWiK.

PWiK nas również zapewnia, że w rejonie ul. T. Królika nie było żadnej awarii wodociągowo-kanalizacyjnej i zapadnięcie się ulicy, a w konsekwencji ściany budynku w żaden sposób nie jest związane z pracami prowadzonymi przez przedsiębiorstwo. Przedstawiciele PWiK dodają, że ostatnia interwencja była tam w lutym 2020 r. i obejmowała tylko udrożnienie wpustu do studzienki.

Czas na odwierty

27 lipca Miejski Zarząd Ulic i Mostów otrzymał wyniki badań georadarowych zapadlisk w rejonie ul. T. Królika. Wskazują, że pustki lub rozluźnienia gruntu mogą wystąpić w zasadzie tylko pod widocznymi na drodze obniżeniami, ewentualnie z niewielkim „zapasem”. W tej chwili nie ma wskazań, żeby były dużo większe albo się łączyły. Badania wykonywano w obrębie jezdni i chodnika. Nie wiadomo, co się dzieje pod budynkiem restauracji Kurna Chata. – Nie było możli-

wości wykonania tam badań – mówi dyrektor MZUiM Joanna Czyżewska.

Zwraca uwagę, że badania georadarowe miały na celu jedynie pokazanie skali zapadlisk. Teraz specjaliści muszą zrobić ekspertyzę geologiczno-górnictw, co potrwa kilka tygodni. Będą m.in. wykonywane odwierty. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dał miastu na to czas do 12 września. Dyrektor Czyżewska podkreśla, że dopiero wyniki tych badań mają określić przyczynę powstania zapadlisk i sposób ich likwidacji. Wcześniej nie można podjąć żadnych prac, bo nie wiadomo, jakie byłyby ich skutki.

Co dalej z gwarecką chatą i Kurną Chatą?

Zapytaliśmy rzeczniczkę Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Mirosława Rymera, czy w tej sytuacji właściciele zabytkowej chaty mogą się ubiegać o jakieś środki na zabezpieczenie czy remont w trybie awaryjnym, skoro to oni za to odpowiadają. Niestety takiej możliwości prawnej nie ma, zostaje tylko ubieganie

się o dotację w normalnym trybie.

– Jednak nawet gdyby taka opcja interwencyjna była, to i tak pozostaje problem braku pieniędzy. Na rok na remonty w zabytkowych obiektach mamy tylko 2,5 mln zł. Ta kwota nie zmienia się od kilkunastu lat. A taka polityka wobec ochrony zabytków prowadzona jest już od kilkudziesięciu lat, niezależnie od tego, kto jest u władzy – mówi Rymer.

29 lipca magistrat poinformował o spotkaniu władz miasta z najemczynią Kurnej Chaty. Zaproponowano pomoc w znalezieniu tymczasowej, zastępczej lokalizacji restauracji na czas odbudowy budynku. Jedno z zaofiarowanych miejsc mieści się przy Rynku 8. Jest też deklaracja możliwości czasowego zwolnienia z czynszu do 9 miesięcy.

Czy gwarecka chata w ogóle będzie mogła zostać odbudowana, czy też skończy się na decyzji inspektora nadzoru o rozbiórce? Na razie PINB nie podjął jeszcze żadnej decyzji, czeka na wyniki ekspertyzy.

AGNIESZKA RECZNIK

MAMED CH., MISTRZ MMA STANIE PRZED TARNOGÓRSKIM SĄDEM

Mamed Ch., znany wojownik i mistrz MMA – mieszanych sztuk walki, ma stanąć przed tarnogórskim sądem. **Wpłynął tam akt oskarżenia przeciwko 17 osobom, wśród których znajduje się utytułowany sportowiec. Chodzi o 140 czynów, m.in. paserstwo i puszczanie w obieg podrobionych pieniędzy.**

JACEK TARSKI

Akt oskarżenia skierował do sądu Departament do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Katowicach.

Zarzuty dotyczą puszczania w obieg fałszywych banknotów euro, co miało mieć miejsce w Słowacji oraz paserstwo – handel luksusowymi samochodami, w których posiadanie grupa miała wejść w wyniku przestępstw doko-

nanych poza granicami Polski. Inne czyny to oszustwa, przywłaszczenia, fałszowanie dokumentów i składanie fałszywych zeznań. Podejrzanym grozi nawet 10 lat więzienia.

Jak twierdzi prokuratura, postępowanie rozpoczęło się w Republice Słowackiej około 4 lat temu i prowadzone było pod nadzorem prokuratury w Czadcy. W marcu 2018 roku postępowanie zostało przejęte przez Śląski Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości

Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Katowicach. Zarzuty przedstawiono w sumie 24 osobom. Część przyznała się do popełnienia zarzucanych im czynów i wystąpiła z wnioskami o ukaranie w trybie pozaprocesowym.

Zawodnik był już zatrzymany przez policję w 2019 roku. Jak relacjonowały media, nie przyznawał się do winy, twierdził, że prokurator śmiał mu się w twarz, nie chciał słuchać jego wyjaśnień.

Dlaczego oskarżeni staną przed sądem właśnie w Tarnowskich Górach? Prokurator Karol Borchólski z Działu Prasowego Prokuratury Krajowej w Warszawie tłumaczy, że nie ma w tym niczego dziwnego i sprawa została skierowana do sądu według jego właściwości terytorialnej. To oznacza, że prawdopodobnie część przestępstw, o które oskarżono 17 osób, popełniono tutaj lub mają one związek z Tarnowskimi Górami i powiatem tarnogórskim (taki obszar obejmuje tarnogórski sąd).

Pomalutku, na raty wywoził bruk z placu

Tarnogórska policja zatrzymała 65-latkę. Podejrzany jest o wywiezienie około 170 metrów granitowej kostki brukowej z dawnego dworca w Miedarach.

Wartość kamiennego łupu przekracza 50 tysięcy złotych.

65-latek, mieszkaniec gminy Zbrosławice, sporo się przy wszystkim namęczył. Kostki wywoził systematycznie, po kilka, kilkanaście sztuk, raz za razem. Z materiałów zebranych przez policję wynika, że zaczął działać na początku stycznia 2020 roku. Wtedy

to bowiem firma zajmująca się nieruchomościami kolejowymi zawiadomiła policję o systematycznych ubytkach bruku przy starym, stacyjnym budynku.

Pomału, krok za krokiem, kryminalnym z tarnogórskiej komendy policji udało

się wyjaśnić zagadkę ginącej kostki. Dowody wskazywały, że sprawcą kradzieży jest 65-latek. Kostkę znaleziono na jego posesji. Teraz wróci do prawowitego właściciela. Podejznanego o kradzież czeka sąd, który może go skazać nawet na 5 lat więzienia. (JT)

Jechał wężykiem, jechała z zakazem

Dzięki reakcji świadka udało się zatrzymać pijanego kierowcę. Jechał wężykiem ul. Zagórską w Tarnowskich Górach. Za kierownicę nie powinna też wsiadać 36-letnia tarnogórzanka. Do obu zdarzeń doszło 28 lipca.

Świadek zgłosił policjantom, że jechał za kierowcą mazdy, który ulicą Zagórską w Tarnowskich Górach poruszał się wężykiem. Co chwilę wjeżdżał na przydrożny kra- węznik.

Policjanci na obwodnicy zatrzymali kierowcę mazdy do kontroli drogowej. Okazało się, że 67-letni

mieszkaniec Lublińca był kompletnie pijany. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że mężczyzna miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Sprawcy od razu zatrzymano prawo jazdy. 67-latek wkrótce stanie przed sądem. Oprócz utraty prawa jazdy mężczyźnie grozi zakaz prowadzenia pojazdów, grzywna, a nawet kara 2 lat więzienia.

Tego samego dnia, pod wieczór na ul. Staropolskiej w Tarnowskich Górach policjanci zatrzymali do kontroli kobietę kierującą audi. Okazało się, że 36-letnia tarnogórzanka ma zakaz pro-



Jednego dnia policja zatrzymała dwoje kierujących, którzy nie powinni wsiadać za kółko i prowadzić

FOT. KPP W TARNOWSKICH GÓRACH

wadzenia pojazdów mechanicznych wydany przez Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach. Sprawczyni ponow-

nie odpowie przed sądem. Za złamanie sądowego zakazu grozi jej do 5 lat więzienia. (AI)

Przed ogniem uciekło 6 osób

Zaczął się od pożaru altany. O ogniu, który objął cały obiekt, powiadomił strażaków w środę po godz. 5 mieszkaniec Rept Śląskich.

– Ogień zaczął obejmować część elewacji dwóch sąsiednich budynków mieszkalnych. Z przylegającego do altany domu ewakuowano dwie osoby – mówi mł. kpt. Wojciech Poloczek, oficer prasowy tarnogórskiej PSP.

Zapaliła się także elewacja budynku na sąsiedniej posesji, ale mieszkańcy opuścili go jeszcze przed przyjazdem straży. Przed ogniem uciekły 4 osoby.

Akcja ratownicza trwała godzinę. Obeszło się bez ofiar, jednak doszczętnie spłonęła altana, uszkodzone są elewacje dwóch budynków. – Przypuszczalna przyczyna pożaru to zwarcie instalacji elektrycznej – mówi mł. kpt. Poloczek. (MIR)

KRONIKA POLICYJNA

PIJANI NA DROGACH

► Radzionków. 1.08 na ul. Unii Europejskiej policjanci zatrzymali 60-latkę z Bytomia. Jechał peugeotem i uderzył w barierki. Wydmuchał 2 promile alkoholu.

► Tarnowskie Góry. 31.07 na ul. Grzybowej wpadł pijany kierowca fiata punto, mieszkaniec powiatu gliwickiego. Wynik badania: 2,5 promila.

► Tarnowskie Góry. 30.07 na ul. Sienkiewicza policjanci zatrzymali 29-letniego tarnogórzanina – jechał motocyklem i ani on, ani pasażer nie mieli kasków. Obaj byli za to pijani: kierowca wydmuchał 1,5 promila alkoholu, jego 19-letni pasażer – 2 promile.

► Tarnowskie Góry. 28.07, ul. Bytomska – zatrzymany 32-letni tarnogórzanin, który jechał volkswagenem pasatem mając 0,5 promila.

► Boniowice. 26.07 na ul. Gliwickiej 39-letni kierowca opla astry nie dostosował prędkości do warunków na drodze, stracił panowanie nad autem, wjechał do rowu i dachował. Do tego miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie.

AMATOR BOKSEREK I FIG

► Tarnowskie Góry. 31.07 z marketu przy ul. Legionów złodziej ukradł 20 męskich bokserek i damskich fig. Straty – 599 zł.

MULTIRECYDYWISTA ZDEMOLOWAŁ PRZYCZEPĘ

► Repty Śląskie. W ubiegłym tygodniu w ręce policji wpadł 42-latek, który okradł działkę, zabrał m.in. rowery górskie, kosiarki, agregat prądotwórczy i panele solarne za prawie 16 tys. zł. Złodziej mieszkał w przyczepie kempingowej, którą przez kilkanaście dni okradał i zdewastował. Sprawca ma już wiele występów na koncie, kilka lat spędził w więzieniu za włamania i rozboje.

WANDAL NA RYNKU

► Tarnowskie Góry. 27.07 tarnogórzanka zawiadomiła policję, że ktoś zniszczył szybę w budynku na rynku. Straty – ok. 10 tys. zł.

ZDERZENIE OSOBÓWKI Z BUSEM

► Rybna. 26.07 na ul. Powstańców Warszawskich 22-letni mieszkaniec powiatu tarnogórskiego na łuku drogi stracił panowanie nad renault megane i wjechał w jadący z przeciwka peugeot boxer, którym kierował 51-letni mieszkaniec powiatu tarnogórskiego. 51-latek z urazem głowy trafił do szpitala.

AUTOBUS WJECZAŁ W OSOBÓWKĘ

► Piekary Śląskie. 30.07 na ul. Bytomskiej 50-latek jechał toyotą i zatrzymał się przed przejściem dla pieszych w okolicy kalwarii. Jadący za nią autobus komunikacji miejskiej nie wyhamował i uderzył w tył osobówki. Do szpitala trafiło dwóch pasażerów autobusu.

SCHODY DO DZIAŁEK BYŁY SAMOWOLĄ BUDOWLANĄ?

Do ogródków działkowych w ROD Tagor i ROD Wyzwolenie w Tarnowskich Górach najłatwiej dostać się z Osady Jana nielegalnie: przejść przez tory kolejowe. **Drugi sposób to przejść przez wiadukt, po obu stronach którego znajdują się schody. Już wkrótce nie będzie to możliwe.**

ALICJA JURASZ

Przy torach są tabliczki z informacją, że przechodzenie w tym miejscu jest zabronione. Wydeptana ścieżka świadczy o tym, że wiele osób ignoruje zakaz. Kładka nad torami jest, ale dużo dalej, naprzeciwko szkoły podstawowej nr 10. Dla seniorów czy rodziców z małymi dziećmi to kawał drogi.

Alternatywą dla nielegalnego przechodzenia przez tory jest właśnie korzystanie z wiaduktu. Można tam wejść i zejść schodami, ruchliwa jezdnia jest oddzielona od pobocza metalową barierką.



Przejście przez tory nie jest bezpieczne, ale to najkrótsza droga na działki

Schody po stronie ogródków działkowych są jednak w opłakanym stanie. Zwrócił na to uwagę radny miejski Mirosław Grzęda. „Od strony Osady Jana schody na wiadukt są bezpieczne i solidne, natomiast z drugiej strony

wiaduktu są niebezpieczne i wykonane niefachowo. Mając na uwadze, że większość działkowców z Osady Jana jest w starszym wieku lub porusza się o lasce, stwarza to zagrożenie dla zdrowia i życia”.



Do tych schodów GDDKiA się przyznaje, ale przypomina, że służą do obsługi technicznej

Interpelacja trafiła do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Okazało się, że schody na skarpie, od strony ROD, nie zostały przez nią wykonane. Według GDDKiA zagrażają zdrowiu i życiu użytkowników dro-

gi, dlatego jeszcze w tym roku zostaną zdemontowane. GDDKiA przypomina, że schody od strony Osady Jana służą wyłącznie obsłudze technicznej. Przypomniała też, że na wiadukcie nie jest przewidziany ruch pieszcy.

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ



Radny zwracał uwagę, że schody na skarpie od strony ROD są w fatalnym stanie. Okazało się, że nie wykonała ich GDDKiA



LISTY I TELEFONY DO REDAKCJI

gwarek@gwarek.com.pl, 32-285-26-61, 32-285-27-16



Mieszkańcy Rept Starych są zbulwersowani zaprzestaniem naprawy chodnika przy ulicy Wincentego Witosa w Reptach Śląskich. Byliśmy bardzo zadowoleni, gdy remont został rozpoczęty od ulicy Gliwickiej, gdyż stan chodnika był katastrofalny – krawężnik prawie równy z asfaltem, spękane kostki i płyty, w niektórych miejscach minimalna szerokość. W tym miejscu należy podkreślić, że ulica Witosa jest drogą bardzo ruchliwą,

a wzmożony ruch samochodowy na tej ulicy jest spowodowany korzystaniem z naprawionej ulicy Repeckiej od strony Starych Tarnowic, co większość kierowców, mieszkańców Osiedla Przyjaźń, a także uczestników ruchu drogowego drogi krajowej nr 11 od strony dzielnicy Strzybnica, jadących w kierunku Gliwic, Bytomia i Katowic, wykorzystuje, aby pominąć zatłoczoną obwodnicę. Niestety, remont chodnika zakończył się na wysokości przejścia dla pieszych przy świetlicy i przychodni lekarskiej. Do zakończenia remontu chodnika do ulicy Repeckiej pozostało niespełna 300 metrów! Nie pomogły apele Rady Dzielnicy i mieszkańców, a stan chodnika od miejsca zakończenia remontu przedstawiają fotografie.

Takim chodnikiem poruszają się również matki z dziećmi w wózkach oraz pensjonariusze GCR Repty! Czy nie warto zakończyć remontu i nie czekać na wypadki? Warto również zobowiązać dewelopera budowanego osiedla „Wzgórze Witosa”, aby na bieżąco udrażniał chodnik, by piesi nie musieli wychodzić na ulicę, aby ominąć kałuże i błoto. Bardzo prosimy Radę Powiatu i Starostwo Powiatowe o zakończenie remontu chodnika w tym roku.

MIESZKAŃCY REPT STARYCH

Chciałem wziąć udział w spisie powszechnym i zadzwoniłem pod podany na stronie Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach numer 32-39-33-633. Tam powiedziano mi, że już nie spisują pod tym numerem i mam zadzwonić pod numer z końcówką 702. Tam dowiedziałem się, że już się tam nie zajmują spisem i powinienem wybrać numer z końcówką 705. Tam usłyszałem to co poprzednio i odesłano mnie pod numer z końcówką 866, gdzie automat poinformował mnie, że nie

ma takiego numeru. Po drodze chciałem jeszcze rozmawiać z kierowniczką, ale poinformowano mnie, że wyszła do innego biura. Poprosiłem o numer telefonu do biura, gdzie poszła, ale usłyszałem, że kierowniczka i tak nie odbierze tam telefonu, ponieważ nie urzęduje w tym biurze. Teraz grozi mi kara za to, że nie chciałem się spisać.

CZYTELNIK GWARKA

Wiele mówi się teraz o zapadlisku na ul. T. Królika w Tarnowskich Górach i zawalanej ścianie restauracji Kurna Chata. Tuż obok stoi kolejny zabytkowy budynek, przy targowisku. Miasto ma go niedługo zacząć remontować, ma tam być zaplecze dla targujących, punkt turystyczny. Tylko proszę zwrócić uwagę na wystające z dachu deski – zawalił się on jakiś czas temu i nikt nie zadbał o to, aby go tymczasowo zabezpieczyć. Efekt jest taki, że przy każdym deszczu, burzy budynek jest zalewany po piwnice. Niszczy więc coraz bardziej, a może i jest podmywany. Tymczasowe zabezpieczenie dachu z pewnością byłoby tańsze niż zniszczenia, które powstają z powodu jego braku. Tak w Tarnowskich Górach miasto dba o zabytki. To zwykła beztroska.

TARNOGÓRZANIN

Lata temu remontowano ulice w pobliżu placu targowego w Tarnowskich Górach. Przypominam sobie, że wówczas odkryto tam stare piwnice. Nie mam pojęcia, co z nimi zrobiono, czy je zasypało, zalano kurząwką itd. Natomiast chodzi mi po głowie myśl, że to te właśnie piwnice mogły być przyczyną zapadlisk na ul. Teofila Królika.

TARNOGÓRZANIN

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JACEK TARSKI

Wypnijcie pierś, komisarze!

Dziadek ukradł bruk z nieczynnego dworca. I git. Pewnie nie umiał patrzeć, jak dworzec się wali, jak popada w ruinę, to postanowił coś z niego ocalić. Ciekawe, że to wszystko akurat teraz wyłaziło na światło dzienne. Może dziadek nie był jedynym, któremu się bruk podobał i, że tak powiem, wykończyła, w sensie doniosła na niego konkurencja? Bo kogo obchodzi stary dworzec? Pewnie pomniejsza wartość działki, na której stoi.

A propos działki. Jedna będzie zaraz wolna w centrum Tarnowskich Gór, po zawalonym Kurnej Chacie. Kto tam ma kasę, niech próbuje kupić. Pewnie warto. Tak samo jak pewnie nie warto ludzkim głosem mówić do właścicieli budynku i knajpy. Pewne co do tego wątpliwości miał wiceburgemajster Skrabaczewski Piotr. Ale w sumie szacun, Panie Burgemajster. Trza mieć odwagę, by nie rzec tupet, aby umierającemu na raka powiedzieć,

że miał nie kurzyć. Niby prawda, ale jakoś, jak to mówiła moja babcia, nie wypada.

I w ogóle, szóstka za wyczucie, za empatię. Nie chcę się czepiać, ale co by szkodziło powiedzieć ludziom, którym na ich oczach wali się (dosłownie) życie, że zrobi się wszystko, by im pomóc. Nawet wtedy, kiedy „wszystko” oznacza, że niewiele można. Chodzi o gest, o symbol. Posadzili Pana w urzędzie także po to, by wykonywał Pan gesty, a nie tylko pokazywał wszem i wobec, jaki z Pana obrońca prawa własności i ważny technokrata.

A jakby Pan nie wiedział, ci, którzy o Kurną teraz się szarpią, robią to, bo to ich budynek, działka, knajpa, interes, życie i przyszłość. Dworzec, który się wali w Miedarach, z którego dziadek postanowił ocalić granitowy bruk, miał pecha, bo był państwowy, czyli wspólny, czyli niczyj i nie było komu paszczy w kluczowym momencie otworzyć. Dlatego też wszyscy siedzieli cicho, bo po co się komuś za nie swoje narażać.

No tak. Tom się namądrawał. Ale, w sumie, po roku nieobecności co mi zależy. Zwłaszcza że okoliczności są, jakie są i życie daje mi temat, że tak powiem, za darmo. Zobaczmy więc, co z tego wyniknie, chociaż, jak znam życie, to i tak nikogo nie przekonam, bo najtrudniej przestać wierzyć we własną nieomylność.



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Nietykalni urzędnicy i przyłapany emeryt

Dworzec kolejowy w Miedarach niszczy od prawie 30 lat. Ale nikomu odpowiedzialnemu za stan majątku na kolei nawet włos z głowy nie spadnie. Za to łatwo dorwać emeryta, który wyniósł kostkę brukową ze stacji doprowadzonej przez kolejowych urzędników do ruiny.

Policja ustaliła, że 65-latek kradł po kilka sztuk granitowej kostki, uzbierało się 170 metrów kw., wartych ponad 50 tys. zł. Podejrzanego czeka sąd, który może go skazać nawet na 5 lat więzienia.

Kradzież to kradzież. Cudzego, bez zgody właściciela, nie wolno tykać. A może emeryt zapytał o zgodę? – Kilka lat temu zwróciliśmy się do kolei w sprawie kupna dworca. Odpowiedź była odmowna – powiedział mi w 2016 r. Wiesław Olszewski, wójt Zbrośławic. Władze gminy chciały w budynku, w oparciu o zespół „Miedarzanie”, utworzyć

instytucję kultury. Pomysłów na ładny dworzec, który ostatnich pasażerów widział we wrześniu 1994 r., było więcej. W sprawie nieudolnego gospodarowania kolejowym majątkiem interweniowali wiele razy radni z Miedar, władze gminy Zbrośławice.

Niedopilnowany budynek został kilka lat temu podpalony i do dzisiaj przez dziurawy dach można oglądać niebo. Nie ma paragrafu na zaniedbania i doprowadzenie dworca do takiego stanu przez kolejowych urzędników? Nikt nie odpowie za zmarnotrawienie wartego miliony złotych majątku?

Po cichu popada w ruinę górniczy ośrodek w Borowianach, o czym Gwarek informował kilka tygodni temu. W środku lasu nad niewielkim zalewem jest 19 domków typu „Brda”, 6 domków murowanych, budynek stołówki, świetlicy, hydroforni, stacji transformatorowej, wiata, grill murowany oraz sanitariaty. Zmieniają się spółki górnicze zarządzające Ośrodkiem Wypoczynkowym Borowiany, dyrektorzy i kierownicy, ale żaden nie zapobiegł marnotrawieniu tego majątku. Popada w ruinę w majestacie prawa.

Pewnie o ośrodku zrobi się głośno, gdy przyłapią drobnego złodzieja, który ukradł tam skrzydło okienne z kempingu albo baterię z umywalni.

PRZYTYKI Z RYMAMI

SAMOZBIORY

Pomysł godny naszej pory,
Co takiego? Samozbiory!
Ja popieram z całą mocą,
Lecz nie potajemnie nocą.

ŻŁOBKI W PERSPEKTYWIE

Zbierają podpisy, by żłobki powstały,
Z tym w Tarnowskich Górach są
kłopoty duże.

Oby się wysiłki już teraz przydały,
A nie gdy bobasy będą po maturze.

SOLARNI ŻŁODZIEJE

Lampy solarne złodziei celem,
Zysk mają mały, a szkody wiele.
Trzeba ich złapać, ukarać w końcu
Przez wystawianie za dnia na słońcu.

PUSTE PUNKTY

Wszyscy zaszczepieni? Tego nie wiem,
Ale już pusto jest w punktach szczepień,
Bo wielu ludzi ma pogląd inny...
Jasne, ktoś inny znów będzie winny.

SIEĆ W RYBNEJ

W Rybnej w nadmiarze wiszą kable,
Wygląda to bardzo nieładnie,
Sieć jakaś? Być może ktoś nie wie,
Że nie tak wygląda internet.

WANDALE

Niszczą plac zabaw dzieciakom,
Niechaj się zajmą czymś jakoś!
Choć tych czynów nie pochwalam,
Stwórzmy kiedyś plac wandala.

JANINA KAMILEWICZ

POGWARKI – RUBRYKA SATYRYCZNA



FOT. JACEK TARSKI

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTON



PTTK BEZ OFERT

Czytelniczka z Tarnowskich Gór pamięta czasy, kiedy lokalny oddział PTTK organizował dla chętnych liczne wycieczki, rajdy, imprezy. **Dzisiaj to tylko wspomnienie, choć – jak mówi tarnogórzanka – przynajmniej niektórzy na wycieczkę by chętnie wyjechali.**

JACEK TARSKI

Niestety, dziś oferta tarnogórskiego PTTK jest zerowa. Nie ma rajdów, nie ma wycieczek. Kto chciałby z lokalnym PTTK-iem podróżować, może o tym raczej zapomnieć. Czemu? Odpowiedź jest prosta. Miejskowa organizacja turystyczna jest w tej chwili jedynie zrzeszeniem osób, które działają w klubach turystycznych (piesze, rowerowe itd.) i nie prowadzi działalności gospodarczej, polegającej na organizacji imprez wyjazdowych. Nie ma tu także biur obsługi ruchu turystycznego.

– Chętni jednak mogą się u nas (Tarnowskie Góry, ul. Górnicza w tzw. dworku Goethego) zgłaszać i angażować w organizowane regularnie przez poszczególne kluby



Kto chciałby zobaczyć kawałek świata, niech nie szuka ofert na stronie tarnogórskiego PTTK

FOT. JACEK TARSKI

imprezy. Tu nic nie stoi na przeszkodzie, ale wycieczek trzeba szukać gdzie indziej – informuje Danuta Liberka z tarnogórskiego PTTK.

Gdzie? Np. na stronach PTTK w ościennych miastach. Wycieczek, w niektórych z nich, jest do wyboru – do koloru, w góry, do cie-

kawych, zabytkowych miast, w kraju i za granicami. Inne miejsca, gdzie można znaleźć oferty wyjazdów, to miejskie firmy, centra informacji i turystyki. Nawiasem mówiąc, sporo tarnogórzan korzystało i korzysta z wyjazdów organizowanych przez taką firmę w Piekarach Śląskich.

Brak ofert skierowanych na zewnątrz i działalność prawie wyłącznie klubowa to nie wszystko. Żyjemy w XXI wieku i – wydawać by się mogło – pewne rzeczy powinny być normą, np. strona internetowa. Tarnogórskie PTTK takową posiada, tyle tylko że to egzemplarz sprzed lat, z kompletnie nieaktualnymi danymi, nawet tymi, które dotyczą personaliów szefostwa. Strona powinna już dawno przejść przebudowę, ale, jak się dowiedzieliśmy, PTTK nie ma na to środków.

Ścieżka do Radzionkowa na liście rezerwowej



W ubiegłym roku posadzono 120 młodych drzew przy ul. Knośały w Radzionkowie. Wciąż nie wiadomo, kiedy w tym miejscu powstanie zapowiadana ścieżka rowerowa

FOT. ARCHIWUM STAROSTWA

Na razie wycinka szpaleru drzew wzdłuż ul. Knośały w Radzionkowie i nowe nasadzenia to jedyny ślad, że jest tam planowana budowa ścieżki pieszo-rowerowej. Topole wycięto ponad dwa lata temu. Co dalej dzieje się z inwestycją?

O ścieżce, która zapewniłaby pieszym i rowerzystom bezpieczną komunikację między Bobrownikami Śląskimi a Radzionkowem, mówi się od lat. Starostwo powiatowe nie miało na budowę pieniędzy. W końcu w 2018 roku porozumiało się z władzami Radzionkowa. Miasto miało dołożyć się do inwestycji. W lutym 2019 roku pod topór poszły topole rosnące wzdłuż ulicy. Z jednej strony – żeby zrobić miejsce na ścieżkę, z drugiej – żeby zrobić odwodnienie. Była wtedy mowa o próbach pozyskania środków z metropolii i deklaracja, że jeżeli to się nie uda, to radzionkowski samorząd wyłoży własne pieniądze. Od tego czasu nic więcej na ul. Knośały się nie działo.

Planowana inwestycja zdążyła za to podrożeć. Dwa lata temu była szacowana na 2 mln zł, teraz – już na 5 mln zł, w planach jest też remont nawierzchni.

– Gmina Radzionków rok temu zadeklarowała partycypowanie w kosztach zadania „Rozbudowa DP 3271S w Radzionkowie”. Powiat tarnogórski zawnioskował

do Funduszu Dróg Samorządowych o dofinansowanie zadania w zakresie budowy ciągu pieszo-rowerowego przy ul. Knośały i remontu nawierzchni jezdni – tłumaczy Jarosław Wroński z radzionkowskiego magistratu. Na razie ustalono, że miasto wspólnie z powiatem zrzucać się po równo na połowę potrzebnej kwoty – 2,5 mln zł. Pozostałe 2,5 mln zł miało być dofinansowane z FDS. Budowa ścieżki wyładowała jednak na liście rezerwowej. Sprawdziliśmy, znajduje się na V miejscu. Wiadomo, że deklarowany termin budowy od maja 2021 do kwietnia 2022 jest nierealny.

Lepiej wyglądają natomiast plany ścieżki pieszo-rowerowej w samych Bobrownikach Śląskich: od ul. Głównej do Zabytkowej Kopalni Srebra. Miejski Zarząd Ulic i Mostów w Tarnowskich Górach skompletował potrzebną dokumentację. Prace powinny ruszyć w przyszłym roku. Powstanie chodnik oraz ścieżka pieszo-rowerowa o szerokości 4 m, odsunięta od jezdni. Nie będzie konieczna wycinka rosnących tam drzew, ścieżka będzie biegła za nimi. W ramach prac zbudowany zostanie przejazd przez tory, wymienione będą także szyny na przejeździe kolejowym na długości 30 m oraz podkłady kolejowe.

ALICJA JURASZ

Rajd zabytków szlakiem zabytków

Do Tarnowskich Gór przyjechali uczestnicy rajdu szlakiem zabytków z listy UNESCO. Ponad 20 załóg ruszyło z Jawora na Dolnym Śląsku, a metę wyznaczono w Zamościu.

Tarnowskie Góry były metą i startem etapu, który 27 lipca ruszył z Opola. Metę wyznaczono na Rynku, gdzie tuż po godz. 15 zaczęły meldować się kolejne załogi. W Tarnowskich Górach uczestników rajdu zaproszono m.in. do Zabytkowej Kopalni Srebra.

Impreza to gratka dla widzów. Rzadko kiedy na ulicach widzimy oldtimery. Tym razem miłośnicy motoryzacji mogli zobaczyć je w ilości, można powiedzieć, hurtowej. Wszystkie, choć niektóre naprawdę leciwe, w dobrym stanie, odnowione, z błyszczącymi chromami, z silnikami pracującymi z reguły jak szwajcarskie zegarki.



Starą warszawę trzeba było wepchnąć na płytę Rynku. Inna sprawa że za parę minut motor grał jak orkiestra

FOT. JACEK TARSKI

Z tym ostatnim, jak można się było przekonać, różnie bywało. Jedną z warszaw M20 trzeba było na płytę Rynku wepchnąć, bo po prostu na samym końcu drogi odmówiła posłuszeństwa. Inna rzecz że właściciel przywołał sta-

ruszkę do porządku w kilka minut za pomocą paru prostych narzędzi. I jak tu nie twierdzić, że kiedyś to były auta?!

Co tarnogórzanom podobало się najbardziej? Furorę robił strażacki żuk, oczy przy-

ciągały wymienione już warszawy, „garbusy”, uśmiech budziła syrena bosto jak spod igły czy trabant zionący chmurą niebieskich spalin, wyposażony w dwusuwowy silnik. **(JT)**



AFISZ
KULTURALNY



PAŁAC W RYBNEJ

instytucja kultury miasta Tarnowskie Góry

8 sierpnia, niedziela, godzina 19.00, wstęp wolny

**koncert z cyklu „Muzyka na wagę”
„MARZYCIELE”**

JAN BRZECZWA I JULIAN TUWIM MUZYCZNIE

Wykonawcy: Kwintet Śląskich Kameralistów, Oskar Gomółka – śpiew.
Projekt „Marzyciele” - 14 kompozycji autorstwa Dariusza Zbocha i Mariana Jeżewskiego do wierszy mistrzów Brzechwy i Tuwima ujętych w formie różnych konwencji muzycznych - od recytatywu i arii poprzez oberek, blues, po rock and roll.
Po koncercie na scenie plenerowej odbędzie się pokaz filmowy pod tytułem Trolle (2016) w ramach kina objazdowego Tarnogórskiego Centrum Kultury.

8 sierpnia, niedziela, godzina 20.30, wstęp wolny

scena plenerowa TCKowe Kino Objazdowe - film Trolle (2016)

9 sierpnia - 15 sierpnia - 7 dni

XII MISTRZOWSKIE KURSY 2021 - KURSY PIANISTYCZNE

• prowadzenie - dr Agnieszka Kopińska, dr Szczepan Kończal, dr Łukasz Trepczyński, dr hab. Piotr Kopiński, dr Anna Czaicka-Jakilewicz, Mateusz Meisner, Maciej Słapiński, Bożena Dramska-Jańczuk

18 sierpnia, środa, godzina 19.00, wstęp wolny

koncert z cyklu „Muzyka na wagę”

**KONCERT OTWIERAJĄCY MISTRZOWSKIE KURSY
KLARNETOWE - SCENA PLENEROWA**

Wykonawcy: Orkiestra Śląskich Kameralistów, Maciej Tomaszewicz – dyrygent, Roman Widaszek – klarnet oraz wykładowcy kursów klarnetowych

18 sierpnia - 22 sierpnia - 5 dni

XII MISTRZOWSKIE KURSY 2021 - KURSY KLARNETOWE

• prowadzenie - prof. Roman Widaszek (AM Katowice) i dr hab. Jakub Bokun (AM Wrocław), dr hab. Grzegorz Wieczorek (AM Gdańsk), dr Jadwiga Czarkowska oraz ECESU SERTESSEN (Turcja)

21 sierpnia, sobota, godzina 19.00, wstęp 10 zł

**koncert zamykający Mistrzowskie Kursy Klarnetowe
(scena plenerowa)**

KONCERT UCZESTNIKÓW

**I PROWADZĄCYCH KURSY MISTRZOWSKIE
z udziałem**

PARAFILANEJ KAMILIAŃSKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ

22 sierpnia, niedziela, godz. 12.00, wstęp 5 zł

RYBNA DZIECIOM

„KLARNETOWA RÓŻDŻKA”

Wykonawcy: Roman Widaszek, Jakub Bokun, Grzegorz Wieczorek, Ecesu Sertesen

24 sierpnia - 28 sierpnia - 5 dni

XII MISTRZOWSKIE KURSY 2021

KURSY FAGOTOWE

• prowadzenie - prof. Marek Barański (AM Katowice), dr hab. Paweł Solecki (AM Kraków)

30 sierpnia - 5 września - 7 dni

XII MISTRZOWSKIE KURSY 2021

KURSY FLETOWE

• prowadzenie - dr hab. Agata Igras (UMFC Warszawa) oraz akompaniament Hanna Sosińska-Kraski

5 września, niedziela, godz. 12.00, wstęp 5 zł

RYBNA DZIECIOM

„ZACZAROWANY FLET”

Wykonawcy: Agata Igras, Hanna Sosińska-Kraski

8 września, środa, godzina 19.00, wstęp wolny

koncert z cyklu „Muzyka na wagę”

**KONCERT MARCINA
WYROSTKA**

Z ZESPOŁEM CORAZON

Obowiązuje rezerwacja miejsc: tel. 32 284 18 37.

W nawiązaniu do nazwy projektu - „planowana jest zbiórka plastikowych nakrętek, stanowiących niejako „bilet wstępu” na koncert, które następnie zasilą tarnogórskie poemniki-serca. Zadanie dofinansowane zostało ze środków gminy Tarnowskie Góry. Zadanie współfinansowane ze środków Powiatu Tarnogórskiego. Sponsor cyklu: firma Wilpo sc.

26 września, niedziela, godz. 18.00, wstęp wolny

**Koncert w ramach działalności Centrum Współczesnej Muzyki
Klawesynowej im. Elżbiety Chojnackiej**

KONCERT „OLD & MODERN”

Wykonawcy: Duo klawesynowe „Siostry Gajeckie” tworzone przez siostry bliźniaczki Hannę Balcerzak i Aleksandrę Gajecką-Antosiewicz.

Prowadzenie koncertu - Piotr Oczkowski.

W programie: J. S. Bach, G. Frescobaldi, P-A. Charpy, J. Cage, K. Pawłowski, S. Ortega, M. T. Łukaszewski, S. Montague, P. Klimek.

Obowiązuje rezerwacja miejsc: tel. 32 284 18 37.

Organizatorzy: Centrum Współczesnej Muzyki Klawesynowej im. Elżbiety Chojnackiej, Pałac w Rybnej, Stowarzyszenie Gorczycki.pl

Patronat medialny: Polskie Centrum Informacji Muzycznej POLMIC.

II KONKURS KLAWESYNOWY IM. ELŻBIETY CHOJNACKIEJ

dla uczniów szkół muzycznych I i II stopnia oraz studiów licencjackich.

Pałac w Rybnej - Tarnowskie Góry, 11-13 października 2021

Serdecznie zapraszamy uczniów szkół muzycznych klas I/I st. do VI/ II st. oraz studentów studiów licencjackich do udziału w II Konkursie Klawesynowym im. Elżbiety Chojnackiej, który odbędzie się w dniach 11-13 października.

Innowacyjnością konkursu jest prezentacja programu zawierającego utwór barokowy oraz współczesny (w grupie IV i V obowiązkowe dwie pozycje repertuarowe z XX i XXI wieku, w tym jedna kompozytora polskiego) do wykonywania na kopii instrumentu historycznego lub na klawesynie współczesnym.

W bieżącym roku do Jury Konkursu zaproszono artystów będących ambasadami kultury i sztuki: prof. Elżbietę Stefańską uhonorowaną medalami srebrnym i złotym „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (Przewodnicząca Jury), kompozytora Adama Wesołowskiego odznaczonego medalem brązowym „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” oraz Aleksandrę Gajecką-Antosiewicz - spadkobierczynię i następczynię Elżbiety Chojnackiej.

PAŁAC W RYBNEJ TARNOWSKIE GÓRY ul. Powstańców Warszawskich 90
tel. 32 284 18 37 www.palacrybna.pl

ENERGIA ZE SŁOŃCA DLA OCZYSZCZALNI Z KALET

W Kaletach odbył się odbiór techniczny jednej z największych w okolicy instalacji fotowoltaicznych. – Miesięczny koszt energii elektrycznej dla miejskiej oczyszczalni ścieków to 20 tys. zł. **Od teraz rachunki powinny bardzo mocno zmaleć – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Samo zabudowanie paneli fotowoltaicznych trwało zaskakująco krótko. Firma, mimo niesprzyjającej pogody, uporała się z tym na początku kwietnia w sześć dni. Natomiast doprowadzenie do rozpoczęcia budowy zajęło ponad półtora roku. Także do odbioru trzeba było poczekać 4 miesiące. Jesienią 2019 r. Kalety otrzymały promesę na 917 tys. zł z funduszy unijnych na utworzenie instalacji fotowoltaicznych, w tym największej dla oczyszczalni ścieków. Magistrat musiał dwukrotnie ogłaszać przetarg na jej zbudowanie. Wybrana za pierwszym razem firma nie wywiązywała się z robót, nie wykonała na czas prac projektowych i ostatecznie miasto zerwało z nią umowę. Drugi wykonawca okazał się solidny. Zaoferowana w przetargu cena to 729 tys. zł.

Projekt obejmował jeszcze trzy mniejsze instalacje, każda po 5 kW, które zamontowano na budynkach szkół w Miotku i Kaletach oraz kaletańskiego przedszkola. Ich koszt to 75 tys. zł. W sumie wydano niewiele ponad 800 tys. zł, znacznie poniżej kosztorysu, który opiewał na 1,1 mln zł. Unijne dofinansowanie wyniesie 85 proc.

Moc szczytowa nowej instalacji fotowoltaicznej sięga 200 kW. – To jedna z większych tego typu inwestycji, gdy chodzi o gminę Kalety i powiat tarnogórski. Dlatego cała procedura projektowo-wykonawcza była procesem długotrwałym i dosyć skomplikowanym – mówi inspektor nadzoru Janusz Bartosz. Montaż samej instalacji trwał krótko, ale poza nim konieczne było przygotowanie przyłączenia, uzyskanie pozwolenia na budowę i warunków przyłączeniowych w zakładzie energetycznym, a to są procedury, które wymagają czasu.



Moc szczytowa nowej instalacji fotowoltaicznej sięga 200 kW

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Prowadzeniu inwestycji nie sprzyjał także okres pandemii.

Odbiór inwestycji był skomplikowany, ponieważ brał w nim udział zakład energetyczny Tauron oraz Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach, jedna firma realizowała prace przy stacji średniego napięcia, a inna budowała fotowoltaikę. – To

troszeczkę komplikowało procedurę odbiorową, niemniej jednak możemy dzisiaj powiedzieć, że jest sukces. Inwestycja jest zgłaszana do nadzoru budowlanego jako wykonana – mówi Janusz Bartosz. – Ta instalacja będzie tylko i wyłącznie zaspokajając potrzeby energetyczne miejskiej oczyszczalni ścieków w Kaletach, a są prze-



Na budynkach oczyszczalni ścieków zamontowano kiedyś instalację o mocy 10 kW, która znacząco ograniczała wysokość rachunków

ogromne. Dlatego też władze miasta zdecydowały się na takie przedsięwzięcie. Ciesząc się, że udało się pozyskać środki europejskie, bo bez nich miasto nie zrealizowałoby inwestycji – mówi burmistrz Kandzia. Jak podkreśla burmistrz, to największa instalacja fotowoltaiczna, która powstała w okolicy. Miasto musiało wybudować też nowy transformator, co

wpłynęło na czas trwania inwestycji, a nie obeszło się bez perturbacji przy trwających długo procedurach tauronowskich. – Możemy szczycić się tym, że miejska oczyszczalnia ścieków jest zasilana zieloną energią. Odbieram dużo telefonów od kolegów samorządowców z całej Polski, którzy wybierają się na wycieczkę do Kalet – dodaje burmistrz.

Drugie urodziny dziury w drodze

Kwiatów przed dziurą w jezdni nikt pewno nie złoży, nie będzie też przemówień. Ale dwa lata od dnia wykopania warto świętować, w końcu dziur-staruszek tak wielu u nas nie ma.

Łukasz Preś, tarnogórzanin, internauta, jeden ze spiritus movens kanału facebookowego Tarnowskie Góry - Tarnowitz, wystąpił publicznie (pół żartem, pewno, pół serio) z inicjatywą urządzenia obchodów drugiej rocznicy wykopania i niezasypania do końca dziury w nawierzchni powiatowej ulicy Bohaterów Monte Cassino. – Okazja nie byle jaka, bo rzadko kiedy tak długo to trwa – mówi inicjator obchodów i dodaje, że na swój sposób kierowcy do dziury w nawierzchni już przywykli.

Przywykli przede wszystkim ci miejscowi, którzy ulicą jeżdżą częściej. Zdjęcie nogi z gazu i zmniejszenie prędkości to u nich jakby odruch. To także konieczność. Dziura powoduje zwężenie jezdni. Dwa auta nie mogą się minąć, trzeba więc ustąpić pierwszeństwa na i tak wąskiej jezdni (dodatkowo zwężają ją rosnące w skrajni drzewa). Ci, którzy lokalnych warunków nie znają, liczą na to, że jednak na zwężonym odcinku dwa auta obok siebie się zmieszczą.

Organizatorowi facebookowego wydarzenia chodzi o to, by zwrócić uwagę na problem, na bierność odpowiedzialnych za drogę służb. Dwa lata to dość czasu, by sprawę załatwić.



Dziura ma 2 lata, miejscowi wiedzą, że trzeba zwolnić, bo droga jest wąska. Inni hamują gwałtownie

FOT. JACEK TARSKI

Tak by się mogło wydawać. Zadzwoiliśmy do Zarządu Dróg Powiatowych i o dziurze rozmawialiśmy z Andrzejem Prochotą, zastępcą dyrektora. Ku naszemu zdziwieniu, inicjatywa tarnogórskiego internauty była mu znajoma, choć, jak mówił, „facebooko-

wy nie jest”. Znana także była mu historia dziury i powód, dla którego dotąd nie dało się jej załatać do końca. O co szło? Ponoć o pieniądze, których dotąd nie było. Teraz jednak kasa się znalazła, można więc było znaleźć wykonawcę i powierzyć mu, co stało się

15 lipca, załatwienie sprawy raz, a dobrze. Pozostaje jeszcze pytanie, kiedy to nastąpi? – Za jakieś 2 tygodnie – mówił

30 lipca dyrektor. Biorąc pod uwagę, że dziura ma 2 lata, to naprawę przedziutko.

JACEK TARSKI

reklama

Czy pustynia jest pusta?

8 sierpnia godz. 10.00

Miejska Biblioteka Publiczna im. B. Lubosza w Tarnowskich Górach zaprasza dzieci na spotkanie z Mateuszem Świstakiem

Zapisy 32 285 41 60 wew. 14

Dawniej i dziś. Tarnowskie Góry na starych fotografiach



Królewska Preparanda przy Lublinitzstrasse

ZDJĘCIA: ARCHIWUM SMZT



Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach na początku XX w.

Tym razem Mariusz Gąsior, członek zarządu Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej zaprasza nas na spacer dawną ul. Lubliniecką, dziś Opolską. Zdjęcia zrobiono na początku XX wieku. Autorzy nieznani.

Na jednym zdjęciu widzimy siedzibę Królewskiej Preparandy, czyli zakładu dla kandydatów na nauczycieli. Wybudowano go w latach 1906-1907. Od roku 1927 mieściło się w nim Państwowe Gimnazjum Żeńskie.



Dziś swoją siedzibę ma tu I LO im. S. Sempołowskiej

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN



Po 100 latach sądowy gmach zachował swój styl

Później budynek przebudowano i rozbudowano, tak że wygląda już inaczej – dziś to siedziba I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefanii Sempołowskiej.

Drugie zdjęcie przedstawia charakterystyczny gmach Sądu Rejonowego, który wybudowano w latach 1893-1895, przy ówczesnej Lublinitzstrasse.

Prezentowana fotografia pochodzi z początku XX w. Tutaj czas nie przyniósł większych zmian.

(ESP)

Sąsiedzka wymiana roślin

W sobotę, 7 sierpnia po raz kolejny organizowana jest w Tarnowskich Górach Sąsiedzka Wymiana Roślin. Wydarzenie odbędzie się w Starej Stajni u Wojtachy. Początek o godz. 13.

Wydarzenie organizowane przez Tarnogórskie Stowarzyszenie Obywatelskie jest otwarte dla wszystkich chętnych. Każdy może przynieść rośliny z ogrodu lub domu, które mu się znudziły lub rozmnożyły i wymienić je na inne.

Każda roślina, która ma trafić do wymiany, powinna być ukorzeniona i znajdować się w doniczce. Wszelkiego rodzaju „odszytki” są dozwolone – pod warunkiem, że są zasadzone w doniczkach. Wyjątkami są rośliny, które będą w stanie prze-



Wymiana roślin to targ roślinny, na którym można dostać ciekawe okazy

FOT. PEXELS.COM

trwać kilka godzin bez dostępu do podłoża.

Organizatorzy proszą o przynoszenie 2-3 roślin na wymianę (nie przekraczać liczby 4). Jeśli roślina jest za duża można zrobić jej zdjęcie i pokazać w czasie wymiany. Wymieniać można

się zarówno roślinami domowymi, jak i ogrodowymi, ale nie jednorocznymi. Wydarzenie to wymiana roślin, a nie ich sprzedaż. Polega na wymianie rośliny za roślinę lub zostawieniu rośliny dla innych.

(AI)

Teatralne parkowanie: odsłona trzecia

W sobotę, 7 sierpnia w parku Miejskim w Tarnowskich Górach będzie można zobaczyć spektakl „Krysolov”. Początek o godz. 20, wstęp wolny.

To trzecie przedstawienie prezentowane w ramach tegorocznej edycji Teatralnego Parkowania. Tym razem widzowie zobaczą projekt Teatru poszukującego Ateliercuncheon. Działający jako stowarzyszenie kulturalne w prowincji Bergamo, w północnych Włoszech, teatr produkuje i prezentuje spektakle, prowadzi warsztaty teatralne i organizuje projekty kulturalne.

„Krysolov” inspirowany jest opowieścią „Flecionista z Hameln” według poetyckiej



Szykuje się kolejny ciekawy spektakl plenerowy

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

rekompozycji Mariny Cwietajewej. Koncepcja scenograficzna opiera się na wykorzystaniu wielkich drewnianych szpul, poruszanych przez aktorów. „To miasto w którym wszyscy ryzykujemy, że zostaniemy pochłonięci przez jego

obojętność, religijność, kapitał i nieufność wobec obcych. Aktorzy grający w maskach i z towarzyszeniem muzyki na żywo tworzą niezwykle spektakl adresowany do każdego typu widowni” – piszą o spektaklu autorzy. (AI)

MAMY PIERWSZE ZGŁOSZENIA DO NASZEGO PLEBISCYTU

Zapraszamy do udziału w plebiscycie Gwarka na najładniej urządzonego ogród, ogródek działkowy albo balkon. Na zwycięzców czekają nagrody – bony zakupowe o wartości 300 zł, 200 zł i 100 zł ufundowane przez sponsora plebiscytu, którym jest market Bricomarche mieszczący się w Bytomiu przy ul. Narutowicza.

Na zgłoszenia czekamy do 15 sierpnia. Należy wysłać mail na adres: konkurs@gwarek.com.pl. W mailu wystarczy podać: imię i nazwisko kandydata – właściciela ogrodu, działki, balkonu, krótki opis ogrodu (np. w jakiej miejscowości się znajduje, co się w nim znajduje), telefon kontaktowy i dołączyć od 3 do 5 zdjęć ogrodu, działki, balkonu. Udział w plebiscycie można również zadeklarować osobiście.

Najładniejsze ogrody i balkony wybiorą czytelnicy. Głosowanie



Ogród Janiny Ziob w Boruszowicach

FOT. ARCHIWUM CZYTELNICZKI

wanie będzie się odbywać od 18 do 23 sierpnia za pomocą SMS-ów (koszt wysłania 1,23 zł brutto). Każdy SMS to jeden punkt. Zwycięzy uczestnik, którego ogród bądź balkon zdobędzie największą liczbę głosów.

Mamy już pierwsze zgłoszenia do plebiscytu. Dominika

Stokłosa pokazuje swój balkon w mieszkaniu na osiedlu Przyjaźń w Tarnowskich Górach. „Mój balkon w środku osiedla... mała oaza, na której oprócz kwiatów znajdują się pomidorki, papryczka oraz kącik wypoczynkowy. Idealny na słoneczne dni...” – napisała pani Dominika.

Ogrodem w Boruszowicach pochwaliła się Janina Ziob. Oto co o nim napisała: „To jedna z dwóch części ogrodu. Znajduje się za domem i jest częścią rekreacyjną, gdzie oprócz rabatek z kwiatami i warzywami znajduje się ława ze stołem, przy którym z całą rodziną często pijemy kawę, zjadając się domowym ciastem. W tej części ogrodu można znaleźć także murowaną, dekoracyjną ścianę oraz ozdobne drzwi wykonane własnoręcznie przez męża. Jest też oczko wodne, w którym pływają ryby i żaby. W całym ogrodzie rośnie mnóstwo roślin. Można znaleźć między innymi cynie, mieczyki, aksamitki, dużo kwiatów doniczkowych typu pelargonie i surfinie. Rosną również dynie, cukinie, a nawet arbuz. Choć ogród wymaga wiele wysiłku, to praca w nim jest dla nas przyjemnością, a efekt końcowy cieszy nie tylko nasze oczy.” (RED.)



Na balkonie Dominiki Stokłosa na os. Przyjaźń w Tarnowskich Górach

FOT. ARCHIWUM CZYTELNICZKI

Widoki na Czarną Hutę

Przez wiele lat było tu jedyne kąpielisko w Tarnowskich Górach. Jeszcze po wojnie, dopóki nie powstał zalew w Chechle, przychodzili się tutaj kąpać mieszkańcy z prawie wszystkich dzielnic Tarnowskich Gór.

Pierwsze stawy na Stole w Sowicach powstały prawdopodobnie już w XVI wieku, wraz z płuczkami i hutami. W XIX wieku utworzono pierwsze kąpielisko, stało się to z inicjatywy dyrektora tarnogórskiego królewskiego gimnazjum Paula Wossidlo. Po pewnym czasie staw, gdzie je urządzono, uległ zamuleniu.

W 1927 r. władze miasta postanowiły wybudować w tym miejscu nowe kąpielisko, nazywane później łaźnią miejską. „Na utworzenie kąpieliska tarnogórski Magistrat przeznaczył 8,2 tys. zł. I wtedy sprawy ruszyły z kopą. Przemianą bagnistego stawu w trzy baseny: męski, żeński i dla wojska zajął się miejscowy przedsiębiorca budowlany Jan Kindler. W kąpielisku ogrodzonym płotem o długości 590 metrów postawiono portier-

nię, kasę i ustępy z drewna, a także 11 kabin żeńskich, 31 męskich i 19 dla żołnierzy” – czytamy w artykule „Pływalnia pod sowickim lasem” autorstwa Marka Jarzyny, który ukazał się w październiku 2014 r. na łamach Montes Tarnovicensis.

Mekka pływaków

Po wojnie dawna łaźnia została przebudowana. „Jedyny – jak dotąd – wodny ośrodek sportowo-wypoczynkowy w Tarnowskich Górach i jeden z nielicznych w powiecie budowany jest w czynnie społecznym przy finansowym poparciu władz powiatowych przez załogę Zakładów Chemicznych w dzielnicy Czarna Huta. Dotychczas czynne tam już były 3 baseny kąpielowe z urządzeniami pomocniczymi jak szatnie, kawiarnia, boisko do siatkówki itp. Obecnie buduje się czwarty basen przez adaptację przyległego do poprzednio wspomnianych urządzeń błotnistego stawu. Będzie on największy ze wszystkich, powierzchnia jego jest dwukrotnie większa od trzech istniejących basenów razem wziętych, ma



Jeszcze trzydzieści lat temu były tutaj baseny, w których niejeden tarnogórzanin czy tarnogórzanka nauczyli się pływać. Niszczący od początku lat 90. XX wieku kompleks popadł w ruinę, po kilku próbach sprzedaży ostatecznie trafił w prywatne ręce i przywrócono mu dawną funkcję. Dzisiaj jest tutaj łowisko Żabie Stawy

6.580 m kw.” – donosił „Gwarek” w 1968 r.

Z czasem otwarto kąpielisko nad zalewem Nakło -Chechło, ale baseny w Czarnej Hucie nadal cieszyły się dużą popularnością. W upalne dni trudno było znaleźć miejsce na rozłożenie koca.

Wróciły stawy

Ostateczny kres kompleksowi basenowemu w Czarnej Hucie przyniosły lata 90.

Dawne kąpielisko popadało w ruinę. – Złomiarze wykradli, co się dało, przez rozwalone ogrodzenie wchodził, kto chciał, ludzie się bali, że potopią im się tam dzieci – opowiadał dziennikarzowi „Gwarka” Marian Morawiec. Władze miasta nie miały pomysłu na baseny, ostatecznie postanowiono je sprzedać, ale niełatwo było znaleźć kupca. Cena z przetargu na przetarg spadała,



Plac zabaw, za nim ul. Czarnohucka i dalej łąka podzielona korytem Stoly. Przed I wojną światową w miejscu, gdzie dzisiaj rośnie trawa, był staw

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

ostatecznie teren kupił Marian Morawiec. – Urodziłem się w Czarnej Hucie, znałem historię tego miejsca i chcia-

łem wrócić do stawów rybnych – opowiada właściciel łowiska Żabie Stawy. (MIR)

Festiwal życia w Kokotku

W Kokotku między 23 a 29 sierpnia odbędzie się kolejny Festiwal Życia. To największe plenerowe wydarzenie chrześcijańskie w regionie. Można w nim uczestniczyć indywidualnie lub w grupie.

Pierwszy Festiwal Życia w Kokotku odbył się w lipcu 2018 roku i zgromadził ponad 700 uczestników z całej Polski. Druga edycja zgromadziła już 1000 osób. W ubiegłym roku, ze względu na pandemię, Festiwal Życia odbył się w wersji internetowo-stacjonarnej. Uczestnicy gromadzili się w swoich parafiach i wspólnotach. Modlitwy i konferencje były transmitowane w sieci. W 2021 organizatorzy

wracają do poprzedniej, plenerowej formuły.

Wśród zaproszonych na tegoroczny festiwal gości i artystów znajdują się m.in. Gołec uOrkiestra, zespół Owca, TAU, ks. Kuba Bartczak, Tomasz Samolczyk oraz ks. Mirosław Tosza.

Imprezę organizuje wspólnie 5 diecezji województwa śląskiego i Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów MN. Zaplecze zapewnia Oblackie Centrum Młodzieży Niniwa. Organizatorzy podkreślają, że w wydarzeniu chodzi o radość, entuzjazm, poznanie sensu życia, odkrycie Boga, o relacje, spotkanie, muzykę, warsztaty, ewangelizację.



Na festiwalu jest czas na refleksję i zadumę...

FOT. MATERIAŁY PRASOWE ORGANIZATORA/GRZEGORZ SZPAK

Festiwal Życia skierowany jest głównie do osób w wieku 16-35 lat. Wymagana jest wcześniejsza rejestracja, do wyboru są wejściówki jedno-

dniowe, wieczorne i pakiety tygodniowe. Szczegóły i program znajdują się na stronie www.festiwalzycia.pl. (A1)



... oraz na wyzwania i zabawę

Wielka impreza w Ptakowicach



Zawody będą trwały 4 dni, rozpoczną się w czwartek

FOT. ARCHIWUM LANDO

W ośrodku jeździeckim Lando w Ptakowicach między 5 a 8 sierpnia odbędzie się widowiskowa impreza: Mistrzostwa Polski w Powożeniu Zaprzęgami Parokonnymi oraz międzynarodowe zawody w powożeniu w różnych kategoriach.

Wstęp na wydarzenie będzie bezpłatny. Oprócz sportowych emocji będą też stoiska gastronomiczne i loteria z nagrodami.

Warto dodać, że w prestiżowej kategorii CAIO 4* H2, rozgrywanej indywidualnie, jak i drużynowo, zgłoszonych zostało kilka reprezentacji narodowych. O medale powalczą reprezentacje Austrii, Czech, Sło-

wacji, Polski, Stanów Zjednoczonych. (A1)

ogłoszenie

Przyjmę na stanowisko TOKARZ, FREZER (możliwość przyuczenia) - Miasteczko Śląskie. Tel. 502 211 008.

USŁUGI REMONTOWE wolny termin SIERPIEŃ

Zajmujemy się: sufitami podwieszanymi, ściankami działowymi, usługami tynkarskimi, malowaniem, aranżacją poddaszy, zrywaniem tapet, drapaniem ścian z farby, białym montażem, montażem mebli, kładzeniem paneli, montażem drzwi, skuwaniem posadzek, wyburzaniem ścian, zakładaniem ogrodów, wycinaniem bruzd pod instalacje elektryczne i wod-kan oraz sprzątaniem działek, posesji, piwnic, strychów.

Tel. 519 113 334.

Wodny plac zabaw po sąsiedzku i za darmo

W tym tygodniu polecamy całkiem nowy obiekt. To wodny plac zabaw w Bytomiu, otwarty w połowie lipca. Z wodnych atrakcji można korzystać za darmo.

Wodny plac zabaw powstał w bezpośrednim sąsiedztwie kąpieliska odkrytego i lodowiska sezonowego, w parku Kachla. Ma około 180 m kw. powierzchni. Wśród atrakcji wodnych są między innymi: tęczowy tunel, grzybek wodny, dysze wodne, zjeżdżalnia wielorybek, tunel z dyszy czy wiaderka przelewowe. Jest czynny codziennie od godz. 10 do 20.

Plac kosztował prawie 1 mln zł. Oprócz wodnych atrakcji powstały również dojścia dla pieszych, oświetlenie terenu, mała architektura – ławki, kosze, stojaki na rowery, przebieralnie wolnostojące, budynek socjalno-sanitarny.

Wodny plac zabaw był jednym z projektów zgłaszanych do budżetu obywatelskiego. Dwa razy nie uzyskał wymaganej liczby głosów, ale władze miasta uznały, że warto, żeby powstał. Pomogła dotacja z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

(A1)



Wiaderka przelewowe – jedna z wielu atrakcji. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

FOT. OLGA BŁASZCZOK

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 ze zm.),

informuje, że

na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (I piętro) oraz na stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach od 3 sierpnia 2021 r. do 24 sierpnia 2021 r. zostaną zamieszczone wykazy gminnych nieruchomości położonych w Tarnowskich Górach:

1. przeznaczonych do użytkowania:
- przy ulicy Wojska Polskiego - działki nr 4298/124 i 5510/124,
2. przeznaczonych do użyczenia:
- przy ulicy Szczęść Boże - działka nr 775/83.

VEOLIA ODCHODZI OD WĘGLA

20 mln zł będzie kosztowała budowa efektywnego energetycznie systemu kogeneracyjnego zasilanego gazem ziemnym, biomasą leśną i biogazem z lokalnej oczyszczalni ścieków. Dofinansowanie przyznane przez WFOŚiGW w Katowicach wynosi 8 mln zł.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

We wtorek w ubiegłym tygodniu na terenie ciepłowni Veolii w Tarnowskich Górach wmurowano kamień węgielny pod budowę systemu kogeneracyjnego, który będzie zasilany gazem ziemnym o mocy 2x2 MW wraz z kotłownią opalaną paliwem biomasowym leśnym o mocy 12 MW oraz zespołem kogeneracyjnym o mocy 1 MWt i 0,99 MWe wykorzystującym gaz ziemny i biogaz wyprodukowany w lokalnej oczyszczalni ścieków. Ich uruchomienie zaplanowano na połowę 2023 roku. Planowany koszt realizacji tej inwestycji to prawie 20 mln zł. 8 mln zł dofinansowania przeznaczy Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach z unijnych środków POIiŚ 2014-2020. Inwestycja uzyska też dofinansowanie z NFOŚiGW.

– Polityka Unii Europejskiej zobowiązuje nas do osiągnięcia neutralności klimatycznej do roku 2050. Polityka energetyczna Polski zakłada odejście polskiej gospodarki od węgla do roku 2040. My jako Veolia mamy większe ambicje, planujemy odejść od węgla w roku 2030. Projekt, który dzisiaj symbolicznie rozpoczynamy, jest

pierwszym krokiem do osiągnięcia tego ambitnego celu – powiedział Wojciech Noga, prezes spółki Veolia Południe.

Po zakończeniu inwestycji w Tarnowskich Górach 50 proc. wyprodukowanego ciepła będzie powstawało z innego źródła aniżeli węgiel.

– Droga w kierunku gospodarki bezemisyjnej nie polega tylko na eliminacji węgla z największych elektrowni i systemów ciepłowniczych. To właśnie takie inwestycje jak ta w Tarnowskich Górach w wysokosprawne systemy energetyczne pozwalają na efektywną produkcję ciepła i energii elektrycznej, wspierając transformację i rozwój lokalnych gospodarek – powiedział Frederic Farouche, prezes Grupy Veolia w Polsce.

Uruchomienie systemu w Tarnowskich Górach pozwoli ograniczyć zużycie węgla o 13 tys. ton, czyli aż o 360 wagonów, oraz zredukować emisję CO₂ o 13 582 ton w skali roku. W efekcie nastąpi także zmniejszenie emisji pyłów, dwutlenku siarki i tlenku azotu. To bezpośrednio przełoży się na komfort życia mieszkańców i poprawę jakości powietrza.

Budowa nowego systemu zostanie zakończona do maja 2023 r.

– W tym czasie będziemy mieli w mieście działających



Na terenie ciepłowni Veolii w Tarnowskich Górach wmurowano kamień węgielny pod budowę systemu kogeneracyjnego

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

ponad tysiąc nowych instalacji wykorzystujących Odnawialne Źródła Energii, wykonanych w ramach wielkiego miejskiego projektu, więc efekt ekologiczny będzie nie tylko zauważalny, ale można powiedzieć piorunujący – powiedział Piotr Skrabaczewski, zastępca burmistrza Tarnowskich Gór ds. gospodarczych.

Budowa zespołów kogeneracyjnych w Tarnowskich Górach uzyskała dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie o łącznej wysokości 18 milionów złotych.



Tomasz Bednarek, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, podpisuje akt erekcyjny inwestycji



System kogeneracyjny zasilany gazem ziemnym, biomasą leśną i biogazem z lokalnej oczyszczalni ścieków powstanie na placu (z lewej strony zdjęcia), który obecnie wykorzystywany jest do parkowania

Przydomowe oczyszczalnie ścieków ze wsparciem funduszu

Tam, gdzie budowa sieci kanalizacyjnej jest zbyt kosztowna, rozwiązaniem są przydomowe oczyszczalnie ścieków. Ich kupno i montaż wspiera Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

– Gminy przygotowują programy i wnioskuje do nas o dofinansowanie, z którego mogą korzystać mieszkańcy. Nie ma możliwości ubiegania się indywidualnie o środki z WFOŚiGW na przydomowe oczyszczalnie ścieków – informuje Krystian Smuda, kie-

rownik Zespołu Gospodarki Wodnej i Ochrony Powierzchni Ziemi Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Program budowy przydomowych oczyszczalni ścieków prowadziła w latach 2016-2019 gmina Zbrosławice. Inwestycje były realizowane ze środków WFOŚiGW w Katowicach, z czego 40 proc. stanowiła dotacja, a 60 proc. pożyczka. Ze środków gminy finansowano opracowanie dokumentacji i opłacenie podatku, gdyż dofi-

nansowanie z funduszu było wyliczane w kwotach netto. Zgodnie z zasadami programu właściciel nieruchomości wnosi wkład własny dopiero po upływie okresu trwałości projektu, wynoszącego 5 lat od daty osiągnięcia efektu ekologicznego.

Etap I budowy przydomowych oczyszczalni ścieków w Zbrosławicach został dofinansowany przez katowicki WFOŚiGW kwotą ponad 70 tys. zł. Powstało 6 przydomowych oczyszczalni ścieków w Miedarach, Jasionie i Kopienicy. W ramach etapu II

programu dofinansowano 7 przydomowych oczyszczalni: 5 dla gospodarstw domowych, jedną dla gminnego przedszkola oraz jedną dla urzędu gminy. Dofinansowanie przekroczyło 126 tys. zł, w tym 50 tys. zł to dotacja, a 75 tys. zł stanowi pożyczka. W III etapie powstały trzy przydomowe oczyszczalnie.

Szczegółowe informacje na temat zasad dofinansowania przydomowych oczyszczalni ścieków można znaleźć na stronie internetowej www.wfosigw.katowice.pl

(MIR)



Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

TRZĘŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ
OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

1000 BRUTTO NA MIESIĄC STAŻYSTÓW NIE KUSI

Tarnogórska Prokuratura Rejonowa ma kłopot ze znalezieniem stażysty z urzędu pracy. – Rynek się zmienia, już nie jest rynkiem pracodawcy, tylko pracownika – mówi Ewa Brachaczek, dyrektor PUP w Tarnowskich Górach. **Finansowo staż to żadna kusząca propozycja, a jeżeli dodatkowo nie ma gwarancji zatrudnienia, to kolejka chętnych się już nie ustawia.**

AGNIESZKA RECZKIN

Prokuratura Rejonowa w Tarnowskich Górach chciała zatrudnić stażystę. Fiaskiem zakończyły się i samodzielne poszukiwania kandydatów, i próba znalezienia ich z pomocą urzędu. Chętnych nie ma. – Tymczasem stażyści mają szansę na stałą pracę u nas – mówi prokurator rejonowa Anna Szymocha-Żak.

Jednak we wniosku złożonym do PUP mowy o takiej gwarancji zatrudnienia nie było. Tymczasem jak podkreśla dyrektor Ewa Brachaczek, ma to duży wpływ na atrakcyjność oferty. – Czas się zmieniły. Staż i płaca rzędu 1 tys. zł brutto na miesiąc nie są atrakcyjne. Kiedyś były większe problemy ze znalezieniem zatrudnienia i większe zain-



Czas się zmieniły. Staż i płaca rzędu 1 tys. zł brutto na miesiąc nie są atrakcyjne

FOT. PIXABAY

teresowanie stażami. Teraz powoli mamy bardziej rynek pracownika niż pracodawcy i to bardzo dobra sytuacja – zaznacza dyrektor PUP.

Stażami bardziej zainteresowani są na przykład studenci zaoczeni, którzy chcą zdobyć doświadczenie i wpis w CV. Dla kogoś, kto chce pracować

w instytucjach związanych z wymiarem sprawiedliwości, może to być atut. Jednak osoby, które pracują, żeby się utrzymać, nie są skore do podejmowania stażu przez kilka miesięcy za tak niską płacę. Jeżeli już się decydują, to wtedy, gdy mają gwarancję zatrudnienia po stażu. Wię-

szą popularnością cieszą się np. prace interwencyjne, bo to już zatrudnienie na etat.

Ewa Brachaczek przyznaje, że nie ma zbyt wielu chętnych do odbycia stażu także w samym urzędzie pracy. Nieraz zdarza się, że jeżeli już jest stażysta, to w pewnym momencie odchodzi, bo znalazł zatrudnienie na etat w innym miejscu. Takie przypadki były w ubiegłym roku także w starostwie powiatowym w Tarnowskich Górach. Jednak tutaj, jak informuje rzecznik prasowy Rafał Biczysko, nie ma większych problemów ze stażami.

W tym roku w starostwie jest 10 stażystów. W ubiegłym roku było ich tyle samo i z tego grona jedna osoba została zatrudniona. Niebawem starostwo zamierza zgłosić kolejny wniosek do PUP o stażystę.

Zmarł Andrzej Bramowski

20 lipca zmarł Andrzej Bramowski z Żygłina, radny miasteczckowskiej rady miejskiej.

Andrzej Bramowski urodził się w 1951 roku. Był emerytem, w grudniu skończyłby 70 lat. Został radnym w 2018 r. Przez wiele lat angażował się w działania Rady Dzielnicy Żyglin-Żyglinek, w latach 2014-2018 był jej przewodniczącym. W komunikacie magistratu napisano, że był człowiekiem bardzo życzliwym i skromnym, aktywnie uczestniczył w życiu miasta oraz działał na rzecz jego rozwoju.

Andrzej Bramowski był prawnikiem senator Józefy Bramowskiej. Nie miał oka-



Śp. Andrzej Bramowski

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

zji osobiście jej poznać, ale przekazał nam wiele rodzinnych opowieści o prababci. (ESP)

Montują worki nawadniające i ochraniacze pni



Na początku worki do nawadniania drzew pojawiły się na Rynku

FOT. ARCHIWUM UM W TARNOWSKICH GÓRACH

W 6 miejscach w Tarnowskich Górach zostaną zamontowane worki do nawadniania drzew. W pierwszej kolejności prace prowadzono na Rynku. Miasto zaczyna też stosować ochraniacze pni.

Worki nawadniające będą rozmieszczone w następujących miejscach: aleja Kwiatów, ul. Gruzełki, plac Wolności, ul. 9-go Maja, Rynek, plac Gwarków. Z kolei ochraniacze pni będą chroniły niedawno wykonane nasadzenia przy drogach i nowe drzewa, przy których nie ma wykonanych mis wokół pnia. Miasto wykorzysta je również na skwerze przy

ul. Morcinka. Zapobiegają uszkodzeniom w czasie np. koszenia trawy, chronią przed zwierzętami.

Worki do kropelkowego nawadniania drzew używane są przez wiele miast do utrzymania zieleni miejskiej – szczególnie nowych nasadzeń drzew. Podlewanie drzew jest kluczowe w ich prawidłowym wzroście. Worki stanowią skuteczny system nawadniania gleby metodą kropelkowego podlewania. Worek opróżniany jest 4 do 6 godzin. Ilość wody zawartej w worku powinna zapewnić drzewu nawodnienie do jednego tygodnia. (AJ)

Drewno zamiast betonu na leśnej ścieżce

– Poszliśmy na spacer, a tu miła niespodzianka – mówi Aleksandra Mróz. Razem z innymi emerytami często spaceruje ścieżką z Piekarskich do Świerklańca. Seniorzy poprosili, by postawić tam ławki.

Aleksandra Mróz zwraca uwagę, że ścieżka ma kilka kilometrów i brakowało miejsca do odpoczynku. – Zwróciliśmy się, jako grupa emerytów, z prośbą do naszych radnych, żeby postarali się o postawienie na trasie ławek. Mile zaskoczyło nas Nadleśnictwo Świerklańce. Zrobili bardzo ładne, drewniane ławki z beli, bardzo za to dziękujemy – podkreśla emerytowana nauczycielka.



Naturalne rozwiązanie, które zaproponowało Nadleśnictwo Świerklańce, spodobało się piekarskim emerytom

FOT. ARCHIWUM NADLEŚNICTWA ŚWIERKLANIEC

Okazuje się, że drewniane ławki postawione na leśnej ścieżce to efekt współpracy Nadleśnictwa Świerklańce z piekarskim samorządem. – Urząd miasta zapytał, czy nie moglibyśmy postawić

ławek, a oni ze swojej strony by je zabetonowali. Jednak nie chcieliśmy betonu w lesie i zaproponowaliśmy naturalny materiał – mówi Wojciech Kubica, zastępca nadleśniczego. (ESP)

Spotkanie z dinozaurami

W niedzielę, 8 sierpnia, o godz. 17 w kamieniołomie w Żyglinie będzie spotkanie i wycieczka z dr. Dawidem Surmikiem, adiunktem Instytutu Nauk o Ziemi na Uniwersytecie Śląskim.

Dr Surmik opowie o czasach, kiedy po śląskiej ziemi zamiast ludzi chodziły i pływały dinozaury. Kanwą opowieści będą żyglińskie kamieniołomy, które pokazują, jak mogło wyglądać życie na Ziemi 250 mln lat temu. Wtedy było tu płytkie, ciepłe morze, w którym królowały prehistoryczne gady. Szczątki tych gadów, notozaurów, zapisały się w skałach Żygłina. Dokumentują życie w pradawnym morzu pełnym liliowcowych raf, małżów, ramienionogów, ryb i gadów morskich.

Wstęp jest wolny. (ESP)

OWADY, NIE WRÓG, ALE LEPIEJ UWAŻAĆ

Nie lekceważmy ukąszeń przez owady. Niektóre z nich mogą się dla nas zakończyć bardzo źle.

JACEK TARSKI

Wakacje, łąka, las, owady, ukąszenie. Nic tak jak to ostatnie nie potrafi zepsuć przyjemności pobytu na łonie natury. Ten rok jest dość łaskawy, jeśli chodzi o ilość owadów (nawet komarów jest mniej, niż bywało), ale nie znaczy to wcale, że nie zostaniemy ukąszeni. Na szczęście od pewnego czasu w handlu jest sporo preparatów, które odstraszą owady i powodują, że zagrożenie spada.

Najbezpieczniejsze są tzw. repelenty o składzie naturalnym, zawierające ekstrakty olejków eterycznych, wyciągi z roślin, substancje zapachowe itd, których unikają owady. Wśród takich substancji są m.in olejki eukaliptusowy, lawendowy lub goździkowy. Niektóre owady unikają również zapachu mięty.

O wiele skuteczniejsze są preparaty chemiczne. Tu jednak należy być bardzo ostrożnym. Niektóre z nich zawierają substancje, które

nie są obojętne dla zdrowia (szczególnie np. w kontakcie z oczami). Ich stosowanie powinno być zawsze zgodne z instrukcją, a przed spryskaniem się należy przeczytać ulotkę.

Czego używają profesjonalści? Adam Mazur, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Brynek mówi, że sam sięga po ogólnie dostępne środki przeciw owadom, ale wybie-



– Pół biedy, jeśli ukąszenie zakończy się sporym obrzękiem. Znane są jednak przypadki, że ukąszenie przez osę lub szerszenia spowodowało śmierć pacjenta w kilka minut – mówi dr Sobala-Sitko.

ra chemiczne. Są po prostu skuteczniejsze od preparatów opartych na składnikach naturalnych. Adam Mazur ma sprawdzone marki. Jednym z warunków ich wyboru był skład środka. Chodziło o to, by nie było w nim bru-

dzących odzież substancji oleistych. Z doświadczenia leśnika wynika również, że owady mniej się imają osób, w których diecie jest sporo czosnku. – Proponuję jednak, by nie przesadzać z repelentami. Raczej nie są potrzebne tym, którzy wybierają się na rowerową wycieczkę do lasu. Co innego wyprawa w gąszcz, np. na grzyby – mówi Adam Mazur.

Na wszelki wypadek przed niebezpieczeństwem ukąszenia przez owady ostrzega lek. med. Halina Sobala-Sitko z przychodni Bi-Med w Tarnowskich Górach. Ostrzega przede wszystkim przed ukąszeniami owadów błonkoskrzydłych: os, pszczoł, szerszeni. Ich jad silnie uczuła (lekarze mówią, że wywołuje duży odczyn alergiczny). – Pół biedy, jeśli ukąszenie zakończy się sporym obrzękiem. Znane są jednak przypadki, że ukąszenie przez osę lub szerszenia spowodowało śmierć pacjenta w kilka minut – mówi dr Sobala-Sitko.

Na „ugryzienia” owadów powinni być wyczuleni aler-



Szerszenie. Ich żądła trzeba się naprawdę obawiać

FOT. PIXABAY.COM

gicy. U nich skutki ukąszeń mogą być poważniejsze, niż u osób, które nie są uczulone. I nie dotyczy to tylko owadów błonkoskrzydłych, ale także innych. Te są dla większości mniej groźne, przynajmniej potencjalnie. Nie znaczy to jednak, że można je lekceważyć. Idąc na wycieczkę lepiej mieć

w plecaku podręczną apteczkę, wyposażoną w maść lub płyn na ukąszenia owadów. Jak mówi dr Sobala-Sitko, te środki z reguły pomagają. Na ogół, w związku z ukąszeniami przez owady nie ma powodu do paniki, z większością skutków da się poradzić domowymi sposobami, bez uciekania

się do porady lekarza. Bywają jednak sytuacje, że ta jest konieczna. – Na pewno z lekarskiej porady trzeba skorzystać, gdy zmiany po ukąszeniu są rozległe, mają ropny wyciek, są bardzo bolesne – mówi lekarz. Bywa, że inne metody leczenia zadowolą i pacjentowi trzeba podać antybiotyki.

W Tworogu nie chcą się szczepić

Świerklaniec, Tarnowskie Góry, Radzionków – to trzy gminy w powiecie tarnogórskim z największą liczbą zaszczepionych dwiema dawkami. Najgorzej wypadają Tworóg, Zbrosławice i Krupski Młyn.

W Świerkłańcu w pełni zaszczepionych jest 50,4 proc. mieszkańców (6307 osób, dane z 29.07). W Tarnowskich Górach – 49,9 proc. (30 852 osób), a w Radzionkowie – 49,8 proc. (8424). Potem plasują się kolejno – Ożarówice 49,7 proc. (2890), Miasteczko Śląskie – 44,6 proc. (3314), Kality – 43,7 proc. (3742). Najgorzej wypadają trzy gminy. To niewielki Krupski Młyn – 43,6 proc. (1388), rozległe Zbrosławice – 42,9 proc. (7034) i Tworóg – 37,2 proc. (3087).

W województwie śląskim najlepiej pod względem

liczby szczepień wypadają Bobrowniki, Katowice, Psary i Sosnowiec.

(A1)



Punkt szczepień w Zbrosławicach zamknięto 20 lipca

FOT. ARCHIWUM UG W ZBROSŁAWICACH

Rehabilitacja po COVID-19 w Trójce



Zespół Zakładu Rehabilitacji Leczniczej WSP w Tarnowskich Górach

FOT. FOT. ARCHIWUM WSP

Wielospecjalistyczny Szpital Powiatowy w Tarnowskich Górach prowadzi rehabilitację dla ozdowieńców, którzy przeszli COVID-19 i zmagają się ze skutkami choroby.

W programie rehabilitacyjnym mogą uczestniczyć osoby, u których występuje duszność i które gorzej zno-

są wysiłek fizyczny. Ważne, żeby nie minęło więcej niż 6 miesięcy od zakończenia choroby. Z rehabilitacji będzie można skorzystać na podstawie skierowania. Wystawia je lekarz po zakończeniu leczenia związanego z COVID-19.

Dzięki rehabilitacji pacjenci mają szansę na po-

prawę sprawności oddechowej, zmniejszenie duszności, zwiększenie aktywności oraz poziomu tolerancji wysiłkowej. Rehabilitacja jest też bardzo dobrym sposobem na poprawę kondycji psychicznej.

Program składa się z trzech etapów. Wstępnej wizyty fizjoterapeutycznej, wizyty terapeutycznej, podczas której zostaje opracowany indywidualny plan re-

habilitacji (3 razy w tygodniu przez 6 tygodni). Ostatni etap to wizyta fizjoterapeutyczna końcowa – przeprowadzona po 6 tygodniach od wizyty wstępnej.

Więcej informacji można uzyskać w Zakładzie Rehabilitacji Leczniczej WSP S.A. (poziom -1), w budynku głównym szpitala przy ul. Pyskowskiej 47-51 lub pod numerem tel. 32-390-82-62.

(A1)

reklama

GABINET UROLOGICZNY	
dr n. med. Wojciech Martula specjalista urolog, chirurg	
• choroby układu moczowego • choroby prostaty • niepłodność męska • stulejka • nietrzymanie moczu u kobiet • konsultacje • badania • USG • zabiegi operacyjne	
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI	
Tarnowskie Góry LUXAR-MED ul. Mickiewicza 23 tel. 695-923-028, 32-450-07-87	Bytom ZBM Zdrowie ul. Powstańców Warszawskich 64 tel. 603-204-646, 32-745-42-37

Kasa dla działkowców. Nawet 50 tys. zł dotacji

Województwo śląskie przeznaczyło milion złotych na wsparcie Rodzinnych Ogródków Działkowych. Jednorazowo można otrzymać nawet 50 tys. zł.

To pierwszy w historii projekt dofinansowania skierowany do stowarzyszeń zrzeszających działkowców. Wnioski można składać do 6 sierpnia. Pula wynosi milion złotych, przy czym dofinansowanie na jedno działanie na terenie jednego ogrodu działkowego wynosi 50 tys. zł. Pieniądze te



Na wsparcie działkowców województwo śląskie przygotowało milion złotych

FOT. TOMASZ ŻAK/UMWWS

można przeznaczyć np. na prace budowlane, modernizację alei i dróg ogrodowych oraz odwodnień, budowę

zbiorników wody deszczowej i melioracji.

– Ogródki stały się takim miejscem, gdzie można się

schować, wyciszyć. Zielone płuca miast zyskały swego rodzaju status oaz bezpieczeństwa. Tym bardziej cieszy wsparcie ze strony Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Przez lata właściwie byliśmy zdani wyłącznie sami na siebie – mówił Józef Noski, prezes Okręgu Śląskiego Polskiego Związku Działkowców w Katowicach.

Wnioski można składać do 6 sierpnia. Regulamin i wnioski są dostępne na stronie urzędu marszałkowskiego. (AI)

Młodzież będzie uczyć się zawodu w Tarnowskich Górach

W trzech szkołach średnich w Tarnowskich Górach od września młodzież będzie uczyć się w klasach zawodowych i wielozawodowych. W sumie cenne doświadczenie zawodowe zdobędzie 139 przyszłych czeladników.

W Zespole Szkół Budowlano-Architektonicznych otwarto klasę wielozawodową, w której młodzież będzie się kształciła w zawodach: monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, stolarz, monter sieci i instalacji sanitarnych, murarz-tylnik, dekarz, be-

toniarz, monter konstrukcji budowlanych oraz tapicer i cieśla.

W Wieloprofilowym Zespole Szkół w Tarnowskich Górach utworzono klasy: mechanik pojazdów samochodowych oraz fryzjer. Powstanie jedna klasa wielozawodowa, w której uczniowie będą się kształcić w zawodach: blacharz samochodowy, elektromechanik samochodowy, elektryk, lakiernik samochodowy, kierowca mechanik, elektronika, elektromechanik, mechanik – monter maszyn i urządzeń oraz operator obrabiarek skrawających.



W Tarnowskich Górach szkoły średnie uruchomią klasy wielozawodowe

FOT. ARCHIWUM STAROSTWA POWIATOWEGO

W Zespole Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich także powstała klasa wielozawodowa. Tutaj uczniowie będą zdobywali umiejętności

zawodowe jako: kucharz, cukiernik, piekarz, przetwórcza mięsa, kelner, magazynier logistyk, sprzedawca i pracownik obsługi hotelowej. (AI)

Tężnia solankowa prawie gotowa

W Piekarach Śląskich trwają prace związane z budową tężni solankowej. Obiekt jest już niemal gotowy, trzeba tylko podłączyć do niego wodę. Uruchomienie tężni planowane jest na połowę sierpnia.

Tężnia powstaje w parku Trzech Bohaterów w Brzozowicach. Kosztuje 308 tys. zł. To pierwszy tego typu obiekt w Piekarach Śląskich. O jego powstaniu zdecydowali mieszkańcy w ramach budżetu obywatelskiego. Jeśli tężnia w parku będzie cieszyła się zainteresowaniem, miasto nie wyklucza budowy kolejnych.

Tężnią solankową może też pochwalić się Lubliniec, w parku przy rzece Lubli-



W parku stoi już altana z tężnią, wokół są ławki i utwardzone alejki

FOT. ALICJA JURASZ

cy. Teren został niedawno zrewitalizowany. Powstały tam miejsca spacerowe, ławki i siedziska, strefy relaksu. Tężnia to jedna z atrakcji.

Najbardziej imponujący obiekt tego typu znajduje się niedaleko, w samym centrum Chorzowa, tuż przy estakadzie. Tu również o jego

powstaniu przesądziły mieszkańcy w czasie konsultacji społecznych.

Współczesne tężnie zbudowane są z drewna iglastego i cienkich gałązek, zwykle brzoźowych. Wyposażone są w specjalne pompy, które rozprowadzają solankę po wiciach. Dzięki temu w powietrzu wytwarza się aerozol bogaty w cenne mikroelementy, takie jak jod, brom, wapń, magnez, potas, żelazo, sód.

Pobyt w tężni i jej sąsiedztwie można porównać do mikroklimatu panującego nad morzem. W ciągu 1 godziny wdychania aerozolu solankowego można przyswoić taką ilość jodu, jak podczas 3 dni nad morzem. (AI)

SERCE PRZY URZĘDZIE



Przy Urzędzie Gminy Ożarówce stanął kosz w kształcie serca, do którego można wrzucać plastikowe nakrętki. Mogą to więc być nakrętki, np. po napojach, kawie, mleku, czy jogurtach. W pojemniku zostawić można zakrętki po chemii gospodarczej, po płynach do zmywania, szamponach i płynach do płukania. Dochody ze zbiorek będą wspomagać leczenie i rehabilitację osób potrzebujących. (AI)

FOT. ARCHIWUM UG W OŻAROWICACH

Spyw kajakowy Dramą albo Brynicą?

Zakończył się kolejny etap weryfikacji zadań zgłoszonych do Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego Województwa Śląskiego. Na liście są projekty z naszego rejonu.

Do podziału jest 10 mln zł. Wydarzenie „Drama, kajak i śpiew – spotkajmy się nad rzeką” ma wystartować w Zawadzie, przy Zabytkowej Stacji Wodociągowej, gdzie rozpocznie się spyw do Pyskowic. Inne zgłoszone zadanie to wyznaczenie i oznakowanie szlaku kajakowego na Kanale Gliwickim, Kłodnicy i Małej Panwi – na odcinku od Lublińca do Krupskiego Młyna. Jest też spyw Brynicą w Piekarach Śląskich, połączony z zajęciami sportowymi na wodzie.

Kolejne „nasze zadania” to np. rewitalizacja parku przy „Urazówce” w Piekarach Śląskich, stworzenie

ogrodu sensorycznego i tężni solankowej przy szpitalu neuropsychiatrycznym w Lublińcu i modernizacja dróg wewnętrznych, ekologiczny rodzinny plac zabaw z zielonym labiryntem i ogrody deszczowe w parku Repeckim, stworzenie ekobazaru w Centrum Kształcenia Rolniczego w Nakle Śląskim, pszczelego parku edukacyjnego przy Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Radzionkowie. Poza tym organizacja warsztatów kultury śląskiej dla przedszkolaków i uczniów z powiatu tarnogórskiego, stworzenie na fasadzie Pałacu Kawalera w Świerkłańcu stałego pokazu mappingowego „Miłość Blanki i Guida”, zorganizowanie festiwalu hip-hopowego w parku w Świerkłańcu.

Głosowania – od 1 do 19 września. Teraz jest czas na ewentualne odwołania.

AGNIESZKA RECZKIN

Dojazd do zalewu Brzeźnica

Gmina Tworóg po wielu latach starań przejęła trzy działki, które stanowią dojazd do ośrodka wypoczynkowego Brzeźnica w Brynku.

Nieruchomości przekazał gminie nieodpłatnie częstochowski oddział Krajowy

Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. – Teraz to nasz majątek, na pewno uprości to sprawę dojazdu do ośrodka. Jedyna droga do tej pory prowadziła przez tereny leśne – komentuje wójt Eugeniusz Gwóźdź. (AI)

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07

8 sierpnia, godz. 15 – oprowadzanie po wystawie „Już się rozlega miły głos...”, prowadzenie: Marek Panuś, rezerwacja miejsc 32-285-26-07, w. 23, udział w spotkaniu w cenie biletu wstępu. Wystawa „Już się rozlega miły głos... Dzwonnica Gwarków wczoraj i dziś” (do 22.08).

► TCK, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

Galeria Sztuki Współczesnej Przytyk: 5 sierpnia, godz. 18 – wernisaż wystawy „Punkt Młodej Sztuki”, prace uczestników zajęć plastycznych skupionych wokół projektu Punkt Sztuki.

► Pałac w Rybnej, ul. Powstańców Wars. 90, tel. 32-284-18-37

8 sierpnia, godz. 19 – koncert z cyklu „Muzyka na wagę”: Marzycciele (14 kompozycji Dariusza Zbocha i Mariana Jeżewskiego do wierszy Brzechwy i Tuwima ujętych w formie różnych konwencji muzycznych – od recytatywu i arii przez oberek, blues, po rock and roll), wystąpi Kwintet Śląskich Kameralistów, Oskar Gomółka – śpiew, wstęp wolny,

8 sierpnia, godz. 20.30 – V TCK-owe Kino Objazdowe: „Trolle”, na półtorej godziny przed seansem zabawy dla dzieci, wstęp wolny.

► Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60

8 sierpnia, godz. 10 – spotkanie z Mateuszem Świstakiem „Czy pustynia jest pusta” – opowieści o pustyniach świata, ilość miejsc ograniczona, zapisy, wstęp wolny.

► Galeria Sztuki „Inny Śląsk”, ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73

Wystawa Janiny Janickiej-Grabowskiej „Obrazy czasów zarazy”.

► Kościół ewangelicko-augsburski, Rynek 12

7 sierpnia, godz. 20 – zwiedzanie kościoła z Markiem Panusiem.

► Park Miejski, ul. kard. S. Wyszyńskiego

5 sierpnia, od godz. 20 – Filmowe czwartki: projekcja filmu wybranego przez uczestników w głosowaniu na FB, wstęp wolny.

7 sierpnia, godz. 20 – Teatralne Parkowanie: spektakl włoskiego Teatru poszukującego AteliercuncheoN „Krysolov”, wstęp wolny,

8 sierpnia, godz. 9-14 – Śniadanie na polanie, w programie m.in. rodzinne animacje, gry, zabawy, dmuchańce.

► Bobrowniki Śląskie, SP 11, ul. J. Korola 38a

6 sierpnia, godz. 20.30 – V TCK-owe Kino Objazdowe: „Wakacje Mikołajka”, półtorej godziny przed seansem zabawy dla dzieci, wstęp wolny.

► Pniowiec, kościół MB Królowej Wszechświata

8 sierpnia, godz. 20 – zwiedzanie kościoła z przewodnikiem.

PIEKARY ŚLĄSKIE

► Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80

Kino Zacisze: „Mustang z dzikiej doliny: droga do wolności” – 3-5.08, godz. 16; „Kosmiczny mecz: nowa era” – 3-5.08, godz. 18; „Sound of metal” – 4.08, godz. 20; „Wyprawa do dżungli” 3D – 6-7.08, godz. 16, 8.08, godz. 15, 9.08, godz. 16, 18.30; „Wyprawa do dżungli” – 6-7.08, godz. 18.30, 8.08, godz. 17.30, 10.08, godz. 16, 18.30.

Bilety: seanse 2D – 16/14 zł, seanse 3D – 18/15 zł (+ 4 zł za okulary).

► Park w Kozłowej Górze

6 sierpnia – piknik rodzinny, o godz. 17 wystąpi Roko i Colino, o godz. 18.30 – zespół De Silvers, podczas pikniku będzie możliwość zaszczepienia się przeciwko COVID-19 jednodawkową szczepionką Johnson&Johnson, wstęp wolny.

► Park w Kamieniu

8 sierpnia, godz. 10-12 – magiczne tańce i animacje z teatrem Trip, godz. 17-19 – warsztaty jogi.

RADZIONKÓW

► CK „Karolinka”, pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54

9 sierpnia, godz. 11 – bezpłatne, warsztaty bębniarskie dla osób w wieku 6-18 lat, zapisy, ilość miejsc ograniczona.

► Rynek

6 sierpnia, godz. 20.30 – Letnie Kino Plenerowe: bajkowy pokaz filmowy, od godz. 19.30 program animacyjny dla dzieci.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28

11 sierpnia, godz. 18 – Spotkanie ze świadkami czasu: „Dzieciństwo w latach 1940”, o zabawach i zabawkach dzieci z Górnego Śląska w latach 40. XX w. opowiedzą Lidia Nawracka z Rojcy, Hildegarda Malik z Bytomia i Franciszek Wiegand z Tarnowskich Gór, zapisy do 9.08 – tel. 77-402-51-05, e-mail: martyna.halek@haus.pl, spotkanie będzie też transmitowane na profilu FB Archiwum Historii Mówionej, wstęp wolny.

Wystawy: Jacek Świgulski „Pejzaż wewnętrzny”, „Schaffghotschowie. Potomkowie Piastów i spadkobiercy śląskiego Kopciuszka”, „Chwała rodu Henckel von Donnersmarck”, „Spotkanie po latach”, „Salonik hrabiego”, Adam Jacek Kozak – malarstwo.

ŚWIERKLANIEC

► Salon Śląski w Pałacu Kawalera

Wystawy: „Arystokratyczny glamour” Jarosława Popczyka; malarstwo Magdaleny Wojtyły; „Pałac pełen blasku” – zdjęcia nieistniejących pałacu i zamku w Świerkłańcu ze zbiorów Zbigniewa Banasia (do 30.09).

W soboty i niedziele zwiedzanie Pałacu Kawalera z przewodnikiem: godz. 15, 17, 18 (do 26.09).

BYTOM

► BCK, pl. K. Stanek 1, tel. 32-389-31-09

BCKino: do 5.08, godz. 17.30 – „Jak wywołałem byłą żonę”, 15 zł; do 5.08, godz. 19.30 – „DNA”, 15 zł; do 5.08, godz. 19 – „Intruz”, 13 zł.

BCKino plenerowe: 6.08, godz. 21.15 – „Zwariować ze szczęścia”, 5 zł.

► Okolice Stawu Północnego w parku Miejskim im. F. Kachla

8 sierpnia, godz. 17 – „Na ludowo”, występ zespołu pieśni i tańca „Wierna Rzeka” z województwa świętokrzyskiego, 5 zł miejsca siedzące.

Nocne bieganie w Piekarach Śląskich



Zawodnicy biegli ulicami: Olimpijską, gen. Maczka, Jana Pawła II, Bytomską, Józefską i wracali na stadion MOSiR-u ulicą Jana Pawła II. Uczestnicy półmaratonu musieli pokonać tę trasę dwukrotnie, dodatkowo zaliczając tak zwaną „agrafkę” przy Kopcu Wyzwolenia

FOT. DARIUSZ MUSIALIK

24 lipca odbyła się II edycja PKO Piekarskiego Półmaratonu połączona z Nocną zaDyszką oraz marszem nordic walking. W imprezie brało udział 600 uczestników rywalizujących na trasach 21 km, 10 km i 8 km.

Wśród mężczyzn najszybszy na trasie półmaratonu okazał się Mateusz Mrówka z czasem 01:11:50. Drugie miejsce zajął Abderrahim Elasri (01:12:00), trzecie – Marcin Cieplak, który pokonał trasę z czasem 01:15:01. Wśród kobiet najszybsza okazała się Katarzyna Golba, przebiegła trasę w czasie 01:24:47. Na podium stanęły też Joanna Griman (01:25:15) oraz Anna Bodnar (01:29:43).

Na dystansie dziesięciu kilometrów (Nocna zaDyszka) w klasyfikacji mężczyzn najszybszy okazał się Roberto Dimiccoli (00:33:02), który wyprzedził Piotra Pałkę (00:33:15). Tuż za nimi

na metę przybiegł Andrzej Nowak z czasem 00:35:06. Najlepszą wśród kobiet była Sandra Michalak, która zakończyła bieg z czasem 00:37:33. Miejsca na podium zajęły też Judyta Rębisz (00:38:25) i Barbara Wojtyła (00:39:28).

Najszybsi w rywalizacji nordic walking byli: wśród panów – Karol Stiller (49:53), Daniel Romanowski (50:32), Krzysztof Wilczek (50:34), zaś wśród pań – Marcelina Ufel (54:36), Małgorzata Rzepka (55:00), Joanna Kołodziej (55:18).

Wśród piekarzan na dystansie półmaratonu najlepszy był Paweł Wyleżek, natomiast wśród kobiet Agata Falana. Na dystansie 10 km wśród mieszkańców Piekarskich najlepiej wypadli Tymoteusz Goczoł oraz Dorota Redzik, natomiast w rywalizacji nordic walking zwyciężyli Adam Koźlik oraz Magdalena Wrodarczyk. (a)

Turniej z finałem po północy



W turnieju grało 9 drużyn

FOT. ARCHIWUM MOSIR-U

W Radzionkowie odbył się Wakacyjny Nocny Turniej Piłki Nożnej. Wzięło w nim udział 9 drużyn.

Zmagania, zorganizowane przez Miejski Ośrodek

Sportu i Rekreacji, odbywały się na boisku sportowym w Księżej Górze. Zespoły zostały podzielone na trzy grupy eliminacyjne, w których najlepsze okazały się Dako Dom Tarnowskie

Góry, Zmarnowane Talenty oraz Górnik TG. Drużyny z miejsc drugich oraz trzecich również utworzyły nowe grupy i zagrały o dalsze miejsca w rozgrywanym turnieju.

W grupie mistrzowskiej już w pierwszym meczu doszło do emocjonującego pojedynku pomiędzy Dako Dom a Zmarnowanymi Talentami. Spotkanie zakończyło się remisem 3:3.

W drugim meczu pomiędzy zespołami z Tarnowskich Gór lepsi okazali się zawodnicy Dako Dom zwyciężając Górnika TG 3:1.

Ostatni pojedynek rozpoczął się przed godziną 1

w nocy. Zawodnicy Zmarnowanych Talentów z Radzionkowa byli bardzo skoncentrowani i zmotywowani do zwycięstwa. Pokonali Górnika TG 7:0 wygrywając turniej. (a)

TS TARNOWICZANKA – NOWA EPOKA?

TS Tarnowiczanka ma nowy zarząd. W planach jest gruntowna odbudowa wizerunku klubu, a jednym z głównych celów – awans do A klasy.



Nowy zarząd: prezes – Tomasz Masternak, zastępca prezesa ds. marketingowych – Szymon Musialik, zastępca ds. sportowych – Daniel Szeliga

ZDJĘCIA: ARCHIWUM KLUBU

ALICJA JURASZ

Prezesem zarządu został Tomasz Masternak, jego zastępcą ds. marketingowych – Szymon Musialik, a zastępcą ds. sportowych – Daniel Szeliga.

Jak podkreśla nowy prezes, wybór zarządu był finałem kilkunastomiesięcznej pracy i wielu spotkań z prawnikami, księgową, sztabem szkoleniowym i członkami stowarzyszenia.

– Zależy nam na odbudowie wizerunku klubu, któ-



TS Tarnowiczanka gra w bytomskiej B klasie. Nowy zarząd zakłada awans w ciągu 2 lat

ry ucierpiał pod względem sportowym i organizacyjnym. Chcemy to naprawić. Chcemy, żeby o Tarnowiczance mówiono tylko i wyłącznie w superlatywach – podkreśla nowy prezes.

Trzy główne cele zarządu to awans do A klasy, stworzenie akademii piłkarskiej działającej na zasadach

szkółki PZPN, zbudowanie małego boiska z naturalną trawą dla najmłodszych zawodników. – Na realizację tych planów dajemy sobie dwa lata. Jeśli się nie uda, podamy się do dymisji. Chciałbym podkreślić, że wykonujemy naszą pracę społecznie. Jako zarząd nie otrzymujemy żadnego wy-

nagrodzenia, nie wiążą się z tym żadne profity – mówi.

TS Tarnowiczanka jest już gotowa do kolejnego sezonu w bytomskiej B klasie. Poprzedni kończyła na III miejscu, szczególnie końcówka w wydaniu tarnogórskiej drużyny była udana. Warto dodać, że w sezonach 2011/12 i 2012/13 Tarnowiczanka gra-

ła w okręgówce. – Powrót do A klasy to plan na dwa lata, na 4 – do okręgówki – mówi prezes. Podkreśla, że nowemu zarządowi zależy na dobrej współpracy z Urzędem Miejskim w Tarnowskich Górach i klubami sportowymi. Chcą stworzyć miejsce przyjazne dzieciom, rodzicom i wszystkim kibicom.

Pieniądze dla naszych klubów

Kluby sportowe z województwa śląskiego otrzymały wsparcie w ramach Programu Klub 2021. W tym gronie są kluby z powiatu tarnogórskiego.

To druga edycja programu. 87 klubów z województwa śląskiego dostało w sumie wsparcie w wysokości miliona złotych. Wyniosło 10 tys. zł w przypadku klubów jednosekcyjnych i 15 tys. zł dla wielosekcyjnych. Dodatkowo 200 tys. zł w formie grantów trafiło do 23 klubów. Pieniądze można przeznaczyć na opłacenie pracy trenerów, sprzęt, przygotowania do sezonu podczas obozów.

– Zwłaszcza klubom z mniejszych miejscowości trzeba pomóc, bo środki ze składek czy nawet od lokalnych sponsorów są niewystarczające do utrzymania i szkolenia na odpowiednim poziomie. Miejsce znalazło się dla każdej dyscypliny sportowej – mówił marsza-



Przedstawiciele ULKS Karlik Przezchlebie z czekiem

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

łek województwa Jakub Chelstowski.

W ramach Programu Grant 2021 dotację otrzymał MKS Skarbek Tarnowskie Góry. Z kolei w ramach Programu Klub 2021 dofinanso-

wania dostały: ULKS Karlik w Przezchlebie, MKS Park Wodny Tarnowskie Góry, UKSK Hajime w Radzionkowie, UKS Fun and Football w Radzionkowie.

(A)

Sukcesy Klaudii i Olimpijczyka

Kajakarki UKS Olimpijczyk Nowe Chechło przywiozły srebrny medal z Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Sprincie Kajakowym U-23 i Mistrzostw Polski Młodzików, które odbyły się w Poznaniu między 23 a 25 lipca. Bardzo dobrze wypadła na tych zawodach wychowanka klubu Klaudia Szolc. Zdobyła brąz.

Kajakarki UKS Olimpijczyk Nowe Chechło: Magdalena Przybyła, Natalia Szołtyś, Natalia Gruca, Zuzanna Cyrek wywalczyły srebro w konkurencji K4 młodziezek na 2000 m.

Na tym samym dystansie i w kategorii młodziezek Natalia Szołtyś w K1 (rocznik 2007) zajęła IV miejsce, Magdalena Przybyła w K1 (rocznik 2008) – V, Natalia Gruca i Zuzanna Cyrek w K2 – V miejsce, Sylwia Szolc, Kinga Widłok, Katarzyna Michalik, Milena Zorzycka w K4 – VIII, Kinga Widłok i Katarzyna

Michalik w K2 (rocznik 2008) – X, Sylwia Szolc i Milena Zorzycka w K2 (rocznik 2007) – XI miejsce.

W mistrzostwach startowała Klaudia Szolc, dawna wychowanka Olimpijczyka, dziś reprezentantka AZS AWF Poznań.

Osiemnastolatka ze Świerklańca wystartowała w dwóch konkurencjach. W C1 na 200 m zajęła V miejsce, w C2 na dystansie 500 m wspólnie z koleżanką z osady Justyną Dorozińską wywalczyły III miejsce.

Klaudia Szolc trenuje kajakarstwo od 4 lat. Zaczynała w UKS Olimpijczyk Nowe Chechło, obecnie jest reprezentantką AZS AWF Poznań. Niedawno skończyła klasę maturalną w Liceum Ogólnokształcącym Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu.

Początkowo pływała w klasycznym kajaku, potem zmieniła go na kanadyjkę. Trenuje 10 razy w tygodniu. Aktualnie przygotowuje się



Klaudia Szolc z medalem

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

do mistrzostw Polski seniorów, które odbędą się pod koniec sierpnia. Sport zajmuje jej dużo czasu, ale kiedy nie trenuje, wybiera wycieczki rowerowe lub wyjście ze znajomymi.

(A)

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TAPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

TACHOGRAFY

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

**AUTO
SKUP 24h**
gotówka
natychmiast.
790-790-874

Szybko Tanio Solidnie

auto grzes

wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka
komputerowa

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

**KRYCIE DACHÓW
PAPĄ TERMOZGRZEWAŁĄ**
10 zł/m kw. 792-888-018

**POŻYCZKA 1000 zł
NATYCHMIAST**
513 132 599

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

**PRZYBYŁA
TRANSPORT**

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

**POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
KRAJOWYCH I Z UE**
(Akcyza, VAT 24,
tłumaczenia, przegląd,
rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

**POGOTOWIE
KOMPUTEROWE**

Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!

ZADZWOŃ
530-004-530

F.H.U RAGO OFERUJE SPRZEDAŻ OPAŁU
EKOMIAŁ 520 zł, EKOGROSZEK 700 zł, ORZECH 680 zł, KOSTKA 700 zł,
WORKOWANIE + 80 zł OD TONY, **SÓL DROGOWA WORKOWANA 650 zł**
transport w pow. tarnogórskim gratis, tel. 535-994-500

**USŁUGI
MALARSKIE**
727-931-114

**Poszukujemy
krawcowej.**
Pełny etat. 605-661-110

**Rada Nadzorcza Wielospecjalistycznego Szpitala
Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach ogłasza
konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu WSP S.A.**

Szczegółowe wymagania dla kandydata oraz pozostałe
informacje dotyczące postępowania konkursowego
znajdują się na stronie internetowej:
www.wspsa.pl/wybor-zarzadu

KRYCIE PAPA, GONTY.
667-025-967

**Przyjmę pracownika
na produkcję**
697-361-628

**Przyjmę ślusarza
spawacza**
697-361-628

**KRYCIE DACHÓW
PAPĄ
TERMOZGRZEWAŁĄ,**
**OBRÓBKİ
BLACHARSKIE.**
Tel. 607-049-023.

**Przyjmę emeryta
do pracy**
697-361-628

**Przyjmę majstra
brygadzystę**
697-361-628

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

**BIURO NIERUCHOMOŚCI
BEATA DZIĘKI PONAD 20-LET-
NIEMU DOŚWIADCZENIU
OFERUJE PROFESJONALNĄ I
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W
SPRZEDAŻY, KUPNIE I WY-
NAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I
DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SER-
DECZNIE. Tarnowskie Góry, ul.
Powstańców Śl. 36. Tel. 602
185 338, 604 075 137, 600
437 261, 32 768 22 00 www.beatadom.gratka.pl**

Pokój w Radzionkowie, okolice
PKP i autobusu WPK, do wynaj-
ęcia. 784 474 310

KUPIĘ mieszkanie, dom, ka-
mienicę: do remontu, zadłu-
żone, spadkowe, z problemem
prawnym, z lokatorem, udziału.
Cały Śląsk 518 559 443

Tarnowskie Góry i Połomia -
duże, atrakcyjne działki rolne.
BEATA, 600 437 261

M-3, Przyjaźń, II piętro, 239 tys.
zł. BEATA, 602 185 338

Żyglin - duży dom, w stanie su-
rowym, na pięknej działce, 790
tys. zł. BEATA, 600 437 261

Żyglin - działka przy lesie,
2000 m kw., 250 tys. zł. BE-
ATA, 600 437 261

Stolarzowice - dom w zabudo-
wie bliźniaczej, działka 1000
m kw., 560 tys. zł. BEATA, 602
185 338

Wynajmę mieszkanie w Tar-
nowskich Górach - Śródmie-
ście. 662 402 509

Wynajmę mieszkanie. 662 852
582

Kupię mieszkanie w Tarnow-
skich Górach za gotówkę,
najlepiej do remontu, może być
zadłużone. Tel. 888 529 083

Sprzedam działkę rekreacyjną
ROD „TULIPAN”. Więcej infor-
macji 607 874 855

**Zatrudnię kierowcę
kat. D.**
502-905-626.

KUPIĘ UDZIAŁY w każdej nieru-
chomości. 884 308 046

**Umeblowana kawalerka, Śród-
mieście do wynajęcia. Bez-
pieczny, zamknięty, ogrodzony
parking, ogród. 603 912 808**

Do wynajęcia mieszkanie -
Bytom. 513 725 521

MOTORYZACYJNE



**Kupię stare motocykle. 794
685 436**

ZAMIENIĘ / KUPIĘ MIESZKANIE

Posiadam mieszkanie własnościowe na Osiedlu Przyjaźń:
3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, balkon, piwnica, 63 m kw.
- drugie piętro w 4-kondygnacyjnym bloku.
Zamienię je lub kupię podobne lub mniejsze:
tylko na parterze lub w bloku z windą, minimum 2 pokoje,
Tarnowskie Góry / Strzybnica / Tworóg / Krupski Młyn.
Mogę dopłacić lub zaoferować dodatkowo:
garaż na Osiedlu Przyjaźń, działkę 360 m kw. na ROD Lepsza
Przyszłość. Telefon: 516-138-258.

Zarząd Powiatu Tarnogórskiego informuje:

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce
nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.)
został wywieszony na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego
w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5 oraz umieszczony na stronie
internetowej www.powiat.tarnogorski.pl

na okres od 3 sierpnia 2021 r. do 24 sierpnia 2021 r.

wykaz nieruchomości przeznaczonej do wynajmu:

Lokal mieszkalny nr 1 o pow. 80,70 m kw., znajdujący się w budynku
przy ul. Park 7 w Brynku, położony na nieruchomości obejmującej zabudowaną
działkę gruntu nr 19 o pow. 27,2779 ha, zapisaną w księdze wieczystej
nr GL1T/00054083/7, stanowiącą własność Powiatu Tarnogórskiego.

Obwieszczenie Starosty Tarnogórskiego

Nr BA.6740.8.436.2021 z dnia 26.07.2021 r.

Na podstawie art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks
postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 735),
Starosta Tarnogórski **z a w i a d a m i a**,
o zebraniu materiałów w postępowaniu prowadzonym na wniosek Burmistrza
Miasta Tarnowskie Góry - Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów z siedzibą
w Tarnowskich Górach przy ul. Piastowskiej 8, złożony 31.05.2021 r.,
w sprawie udzielenia zezwolenia na realizację inwestycji drogowej
pn.: „Budowa chodnika przy ul. Staffa w Tarnowskich Górach, na działkach
o numerach: 773/83, 775/83, 180, 60, 170, 59, 387/90, 386/90, 385/91, 384/91,
57, 383/164, 382/164, 3728/55, 381/143, 58, 380/143, 2087/30, 2086/30,
220/31, 2287/30, 709/45, 2288/30, 2225/304, 899/300, 2223/304, 2221/304,
3762/304, 3763/304.

Zainteresowane strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale
Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach
przy ul. Karłuszowiec 5 (pokój nr 3) w terminie 7 dni od dnia ukazania się
niniejszego obwieszczenia w godzinach: od 7.00 do 15.00 w poniedziałki, środy
i czwartki, od 8.00 do 17.00 we wtorki oraz od 7.00 do 14.00 w piątki,
po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (tel. 32 381 37 72).



SZCZĘŚLIWI POSIADACZE TAKOWEJ NAKLEJKI
NA SWOIM SAMOCHODZIE
OTRZYMUJĄ RABAT W WYSOKOŚCI
-15%
NA USŁUGI W NASZYM SERWISIE.



Naklejki do nabycia w naszym serwisie.

tel: 666 462 997

Tarnowskie Góry • Ul. Grzybowa 90 • Pon - Pt: 8:00-16:00 • Sob: 8:00-13:00

Szkoła Policealna nr 1 w Tarnowskich Górach



Zapraszamy wszystkich chętnych do podjęcia nauki
w roku szkolnym 2021/2022 na wybranych kierunkach:



**Opiekun medyczny
z kompresjoterapią**
- 1,5 roku



**Technik masażysta
z fizjoterapią**
- 2 lata

Atuty szkoły

- ✓ nie wymagamy matury
- ✓ nauka bezpłatna
- ✓ wykwalifikowana kadra
- ✓ bogato wyposażone pracownie zawodowe
- ✓ nowoczesna baza dydaktyczna
- ✓ jesteśmy ośrodkiem egzaminacyjnym

Rekrutacja trwa do 25.08.2021 r.

Na wszystkich kierunkach grupy dla osób pracujących.
Wymagane dokumenty: podanie / świadectwo ukończenia szkoły średniej / 2 zdjęcia
Dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły w godzinach 8.00-15.30

Zespół Szkół Chemiczno-Medycznych i Ogólnokształcących
42-600 Tarnowskie Góry, ul. Opolska 26
tel. 32 285 52 34

www.chemiktg.pl

HORRECSTUDIO



SESJA GODZINNA

40 ZŁ

MIX/MASTER

70 ZŁ

ZAREZERWUJ SWÓJ TERMIN
TARNOWSKIE GÓRY, SIENKIEWICZA 49

737-308-306
HORRECSTUDIO@O2.PL

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „CHEMIK” w Tarnowskich Górach

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY W FORMIE LICYTACJI USTNEJ
na ustalenie stawki czynszowej najmu
lokalu mieszkalnego
położonego w Tarnowskich Górach przy ul. Strzybnickiej 8/57
o pow. użytk. 50,10 m kw. - III piętro,
(mieszkanie do remontu).

Stawka czynszowa wywoławcza 16,00 zł/m kw.
Postąpienie 10% wysokości wywoławczej stawki czynszowej.
Wadium - 500,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17.08.2021 r. o godz. 12.00
w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „CHEMIK”
w Tarnowskich Górach przy ul. Kościelnej 87.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest
wplacenie wadium na rachunek bankowy Spółdzielni
do dnia 13.08.2021 r.,
a także złożenie pisemnego oświadczenia o posiadaniu
stałego źródła dochodu
oraz o zapoznaniu się z regulaminem przetargowym
i stanem technicznym lokalu.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela
dział członkowsko - lokalowy pod nr telefonu 32 390 35 42.

*Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania przetargu
bez podania przyczyny.*